

**Przeszłość i przyszłość
w jednym miejscu
s. 2**



**Dyrektorzy szkół z Gminy
Działdowo na konferencji
o empatycznej edukacji s. 2**



ISSN 2545-2878

DZIEŃ DOBRY działdowo.pl

— BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK DLA KAŻDEGO MIESZKAŃCA —

nr **4**(83)
9 maja 2025

Nakład 6000 egz.



**Prawie 400 tys. osób
przewiozła Działdowska
Komunikacja Miejska**

Geniusz kobiety s. 11 | KS Dekorglass Działdowo z laurem „Najlepszym z Najlepszych”! s. 16



**Wyjątkowy dzień
w Uzdowie**

str. 11



**Zimą łożowisko, latem
rolkowisko**

str. 5



**Módlmy się za naszą
ukochaną
i umiowaną
Ojczyznę**

str. 7

**Artysta fotografik Bogdan Sarwiński
zaprasza na wystawę „Na początku
był Druh” do Galerii Grunwaldzkiej
s. 6**



**Seniorzy ożywiają wspomnienia
„Opowieści z dawnych lat”
s. 8**



Przeszłość i przyszłość w jednym miejscu

To właśnie po przekształceniu Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Centrum Usług Społecznych oraz umiejscowieniu tam również nowych usług powstanie instytucja gotowa na budowanie szerokiego poziomu wsparcia na rzecz naszych mieszkańców. Takie są założenia i plany. CUS powstać ma w budynku dawnego obozu KL Soldau.

— Centrum Usług Społecznych (CUS) to nowa jednostka organizacyjna gminy i nowa instytucja lokalnej polityki społecznej, która będzie służyć rozwojowi i integracji usług społecznych organizowanych i świadczonych na poziomie naszego miasta — mówi Małgorzata Rochoń, dyrektor Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Działdowie. Centrum docelowo mieściłoby się w części wyremontowanego budynku dawnego obozu KL Soldau, który szczęśliwie udało się podnieść z ruin. Budynek z zewnątrz jest wyremontowany, natomiast w środku jest jeszcze w stanie surowym. Miasto cały czas czeka na kolejne środki. Został złożony już bardzo duży projekt do Ministerstwa Funduszy i Polityki Regionalnej w ramach Polsko-Szwajcarskiego Programu Rozwoju Miast. I właśnie jednym z pomysłów jest utworzenie tam Centrum Usług Społecznych. Ten pomysł oczywiście nie wyklucza upamiętnienia ofiar obozu. Około 1/4 budynku będzie przeznaczona na upamiętnienie poprzez m.in. wprowadzenie zieleni i stworzenie ekspozycji muzealnej, która będzie podlegała pod Muzeum Pogranicza. A docelowo w CUS nastąpi pełna koordynacja usług społecznych w jednym miejscu, z myślą o wszystkich miesz-



Fot. Karol Wrombel

kańcach Działdowa. Centrum Usług Społecznych będzie także źródłem kompletnych informacji o wszystkich dostępnych usługach społecznych. Centrum Usług Społecznych ma być też miejscem, w którym każdy mieszkaniec, bez względu na dochód i sytuację społeczną, otrzyma wsparcie w sposób zindywidualizowany. — Realizacja usług odbywać się będzie przy ścisłej współpracy lokalnych usługodawców: organów administracji publicznej, przedsiębiorców, organizacji pozarządowych, podmiotów ekonomii społecznej — dodaje Małgorzata Rochoń. Aktualnie wsparcie dla naszych mieszkańców w rozwiązywaniu ich problemów społecznych, czy rodzinnych świadczy Miejski Ośrodek

Pomocy Społecznej, jednak zmiany demograficzne, zmiany struktury rodzin, czy tempa życia powodują, że pojawiają się na naszej drodze życia nowe trudne sytuacje, które trzeba umieć rozwiązać. Warto tu chociażby wspomnieć o samotności, zaniku więzi społecznych, czy osłabieniu więzi rodzinnych. Kolejne problemy to przemoc, niepełnosprawność, szeroko rozumiane uzależnienia, czy chociażby zagrożenia płynące z mediów społecznościowych. — Problemy te mogą dotknąć nas wszystkich niezależnie od naszego statusu materialnego. Dlatego tak ważna dziś staje się diagnoza naszych problemów i potrzeb, abymy móc budować adekwatny poziom wsparcia — podsumowuje pani dyrektor.

Sukces ucznia Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Uzdowie

Bartosz Kopański, uczeń Szkoły Podstawowej im. Adama Mickiewicza w Uzdowie, został finalistą wojewódzkiego etapu konkursu przedmiotowego z historii, organizowanego przez Warmińsko-Mazurskiego Kuratora Oświaty.

— Już w grudniu cieszyliśmy się z jego zakwalifikowania do etapu wojewódzkiego, a teraz możemy świętować jego wielkie osiągnięcie. To ogromny sukces i powód do dumy dla całej społeczności szkolnej. Serdeczne gratulacje, Bartku! Życzymy dalszych sukcesów i rozwijania pasji historycznej — powiedział wójt Gminy Działdowo Mirosław Zieliński.



Fot. archiwum UG

Dyrektorzy szkół z Gminy Działdowo na konferencji o empatycznej edukacji

Dyrektorzy szkół z terenu Gminy Działdowo wzięli udział w IV Ogólnopolskiej Konferencji „Empatyczna Edukacja = Empatyczna Polska”, poświęconej budowaniu nowoczesnej, opartej na wartościach edukacji. Tegoroczne hasło przewodnie wydarzenia brzmiało: „Jak współtworzyć empatyczną edukację?”



Fot. archiwum UG

Konferencja stała się przestrzenią do inspirujących rozmów, wymiany doświadczeń i poznawania dobrych praktyk z całej Polski. Poruszano tematy związane z tworzeniem szkół, w których empatia, zrozumienie i wzajemny

szacunek są fundamentem codziennej pracy nauczycieli, dyrektorów i całych społeczności szkolnych. — Cieszymy się, że dyrektorzy naszych placówek aktywnie uczestniczą w tak ważnych inicjatywach i chcą rozwijać

edukację, w której każdy, zarówno uczeń, jak i nauczyciel, czuje się ważny, zauważony i doceniony. Bo właśnie taka szkoła ma przyszłość — powiedział wójt Gminy Działdowo Mirosław Zieliński.

Niebawem ruszy rozbudowa części ul. Polnej

Już wkrótce rozpocznie się rozbudowa części ulicy Polnej w Działdowie. Na ukończeniu jest procedura przetargowa na realizację tej inwestycji.



Fot. Karol Wrombel

Inwestycja współfinansowana jest ze środków Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg. W ramach prac wykonana zostanie nowa nawierzchnia jezdni z asfaltobetonu, wybudowane i częściowo uzupełnione drogi dla pieszych i rowerzystów z kostki betonowej, a także przebudowane zjazdy. Całość ograniczona nowymi krawężnikami drogowymi i obrze-

żami. W ramach inwestycji wykonane zostanie również nowe oświetlenie uliczne, uzupełniona kanalizacja deszczowa i oznakowanie. Rozbudowa ma na celu regulację pasa drogowego, a przede wszystkim poprawę bezpieczeństwa wszystkich użytkowników drogi. Planowany odcinek obejmuje trasę, którą codziennie dzieci i młodzież przemie-

rzają do ZPO nr 4 i LO nr 2 a także CKU. Planowany termin zakończenia prac to pięć miesięcy od dnia podpisania umowy.

Inwestycja w liczbach

- jezdni: 2.850,00 m² (452 mb),
- zjazdy: 544,00 m²,
- drogi dla pieszych i rowerzystów: 2.400,50 m²

Trzymamy kciuki za naszych maturzystów



Fot. Karol Wrombel



W poniedziałek 5 maja rozpoczęły się matury. Na pierwszy ogień poszedł język polski na poziomie podstawowym.

A potem egzamin z matematyki, języka obcego i wybranych przez maturzystów przedmiotów, takich jak np. chemia, biologia czy historia. Życzymy

szczęścia i wiary, że wszystko się dobrze ułoży. Z aparatem odwiedziliśmy Zespół Szkół nr 1 przy ul. Grunwaldzkiej w Działdowie, gdzie maturę zdaje 139 uczniów z sześciu klas.

— Szkoła jest przygotowana w 100 proc. do matury i mam nadzieję, że młodzież również. Życzę

połamania piór. Wszyscy z niecierpliwością będziemy oczekiwać na wyniki — powiedział dyrektor ZS nr 1 w Działdowie Tomasz Nąc. W szkołach naszego powiatu do egzaminu dojrzałości przystępuje w tym roku 354 abiturientów.

Prawie 400 tys. osób przewiozła Działdowska Komunikacja Miejska

Autobusy naszej Komunikacji Miejskiej pojawiły się z początkiem lutego 2024 roku. Do tej pory Działdowska Komunikacja Miejska przewiozła aż 378719 osób (stan na dzień 24 kwietnia). DKM to bez wątpienia kolejny element sprawnego funkcjonowania miasta.

Po ulicach Działdowa jeżdżą cztery nowoczesne, elektryczne autobusy, dwa duże i dwa małe. Autobusy są niskopodłogowe, dostosowane dla osób niepełnosprawnych, mam z wózkami, znajdują się też w nich miejsca dla pasażerów z psami. A dla naszej młodzieży, która tak pokochała dojazdy autobusami do szkoły, zamontowane ładowarki USB. Przypomnijmy: projekt kosztował 8 mln zł i był oczkiem w głowie burmistrza Grzegorza Mrowińskiego.

— Bardzo mi na nim zależało, a teraz widzę, że Działdowska Komunikacja Miejska odniosła duży sukces. Autobusy, które do tej pory kursowały

po naszych drogach, nie były w stanie odpowiedzieć na zapotrzebowanie wszystkich mieszkańców — mówi burmistrz.

Przystanki autobusowe, które obsługuje DKM są widoczne i dobrze oznakowane, znajduje się tam też rozkład jazdy.

— Działdowska Komunikacja Miejska na mocy porozumienia zawartego z Gminą Działdowo również jeździ na terenie gminy wiejskiej w miejscowościach Księży Dwór i Malinowo — mówi Aneta Peć, naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Nadzoru Właściwościami w Urzędzie Miasta.

Korzystając z komunikacji miejskiej oszczędzamy czas, a rezygnując z jazdy swoim samochodem zmniejszamy natężenie ruchu, dokładamy też swoją cegiełkę do ochrony środowiska, bo nasze autobusy są elektryczne. Nie ma spalin, nie ma hałasu. Jeden autobus może zastąpić kilkanaście samochodów, a i tak zaspokoi „potrzeby przewozowe” mieszkańców. Nasz transport jest też darmowy dla wszystkich mieszkańców i gości, nie ma biletów ani kontrolerów. Można też śmiało dodać, że taka bezpłatna komunikacja miejska jest dobrym narzędziem polityki społecznej.



Fot. Karol Wrombel

Przedszkolaki już cieszą się z nowego placu zabaw

Zakończyła się modernizacja placu zabaw w Przedszkolu nr 1 w Działdowie. Pojawiły się tam już świetne, nowe sprzęty.

Są to zestawy zarówno dla młodszych jak i starszych dzieci. Zamontowane zostało tzw. combo, złożone z różnych elementów dla młodszych przedszkolaków „Orbis mini” i dla starszych „Action 4 Kids Lime” plus huśtawka ważka, huśtawka podwójna i taka z bocianim gniazdem dla maluchów. Powstało też linarium stożek do wspinania się. A dla grup autystycznych z przodu budynku znalazła miejsce mała piaskownica i huśtawka z bocianim gniaz-

dem. Wszystkie nowe elementy, które ubogaciły plac zabaw zostały zakupione z Funduszu Przeciwdziałania Problemom Alkoholowym. — Bardzo się cieszymy, bo to dla dzieci super sprawa. Z niecierpliwością i entuzjazmem czekały na odnowiony plac zabaw — mówi dyrektor przedszkola Katarzyna Różycka. Plac zabaw odwiedził też burmistrz Grzegorz Mrowiński, który oglądał zamontowane zabawki. — W naszej codziennej pracy, kiedy

planujemy inwestycje, nie zapominamy o potrzebach najmłodszych mieszkańców miasta — powiedział burmistrz Działdowa Grzegorz Mrowiński. — Naszym celem jest doposażyć wszystkie placówki oświatowe w Działdowie w nowoczesne place zabaw, dlatego sukcesywnie w kolejnych latach, w kolejnych miesiącach będziemy zamykać następne elementy.



Fot. Karol Wrombel

Zapraszamy na trzecią edycję ArtFit Maratonu



Fot. Karol Wrombel

Wiosenny ArtFit Maraton to wyjątkowe wydarzenie, które odbędzie się już po raz trzeci 11 maja o godz. 15.00 w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej nr 4 w Działdowie.

— Trzecia edycja Maratonu jest dla nas odpowiedzią na to, że mieszkańcy Działdowa i powiatu chcą coraz aktywniej spędzać wolny czas, a taka forma aktywności fizycznej daje im radość i pozytywną energię — mówi Kornelia Falk ze Szkoły Muzyki Tańca Art Music.

Impreza ma na celu promocję zdrowia, zdrowego stylu życia i aktywności fizycznej. A organizatorami wydarzenia są ArtFit Studio Fitness, Szkoła Muzyki i Tańca Art Music, Szkoła Podstawowa nr 4 w Działdowie i II Liceum Ogólnokształcące im. Jana Pawła II w Działdowie.

Impreza po raz kolejny odbędzie się przy wsparciu burmistrza Działdowa Grzegorza Mrowińskiego oraz starosty działdowskiego Pawła Cieślińskiego. Partnerami III ArtFit Maratonu są Miejski Dom Kultury w Działdowie, Działdowska Agencja Rozwoju oraz PGKiM Działdowo.

Podczas III ArtFit Maratonu czeka nas wielka dawka ruchu, emocji i nietuzinkowych zajęć, które poprowadzą instruktorki ArtFit Studio Fitness i Szkoły Muzyki i Tańca Art Music: Kornelia Falk, Martyna Psiuk, Dominika Banaś i Oliwia Anczewska.

Co nas czeka?

Pięć bloków zajęciowych wypełnionych różnymi aktyw-

nościami: FitLatino, Trampoliny, Summer Body, Zumba i Techno Joga. — Będzie bardzo intensywnie, ale też spokojnie, każdy znajdzie coś dla siebie! Gorąco zapraszamy wszystkich miłośników aktywności fizycznej — mówi Kornelia Falk.

Wydarzenie wspierać będą również okoliczne instytucje, stowarzyszenia i organizacje: MOSiR Działdowo, Działdowskie Towarzystwo Tenisowe, Morsy Działdowo, Powiatowa Stacja Sanepidarny Epide-miologiczna w Działdowie, ParkRun Działdowo, Nordic Team Działdowo, Stowarzyszenie Rozwoju Pasji i Promocji Kultury ARTIS KULTURA, Amazonki Działdowo, Xtreme Fitness, Młodzieżowa Rada Miasta Działdowo, Uczniowie II LO w Działdowie i SP4 w Działdowie w ramach programu Aktywna Szkoła z Ministerstwa Sportu i Turystyki oraz Samorząd Uczniowski II LO w Działdowie i samorząd uczniowski SP 4 w Działdowie. Patronami medialnymi wydarzenia są Moje Działdowo i Działdowo.pl.

— Nie pozostaje nam nic innego jak zaprosić Państwa do spędzenia z nami aktywnej niedzieli. Wszyscy uczestnicy III ArtFit Maratonu otrzymają opaski z numerem startowym, które na koniec imprezy wezmą udział w losowaniu, w tym miesięcznych kartonów na zajęcia w ArtFit Studio Fitness oraz nagród rzeczowych ufundowanych przez partnerów wydarzenia. Do zobaczenia — podsumowuje pani Kornelia.

„Uwalniamy książki – dzielimy się wiedzą” – wspólna akcja IPN i Stowarzyszenia Pamięć i Tożsamość

Zapraszamy wszystkich miłośników książek i historii najnowszej z rejonu Działdowa i okolic, po odbiór bezpłatnych publikacji IPN. — Naszą lokalną akcję przygotowaliśmy wspólnie z Instytutem Pamięci Narodowej Oddział w Gdańsku — mówi Andrzej Rutecki ze Stowarzyszenia Pamięć i Tożsamość.

Spotkanie inauguracyjne odbędzie 12 maja o godz. 12.00 w Centrum Aktywności Organizacji Pozarządowych (ul. Zamkowa).

Akcja „Uwalniamy książki-dzielimy się wiedzą”



zakończyć się ma 30 czerwca (z możliwością przedłużenia) lub do wyczerpania zapasów. W akcji mogą wziąć udział zarówno osoby prywatne jak i instytucje o charakterze edukacyjnym (szkoły, biblioteki, muzea itp.).

Szlakami dawnych linii kolejowych



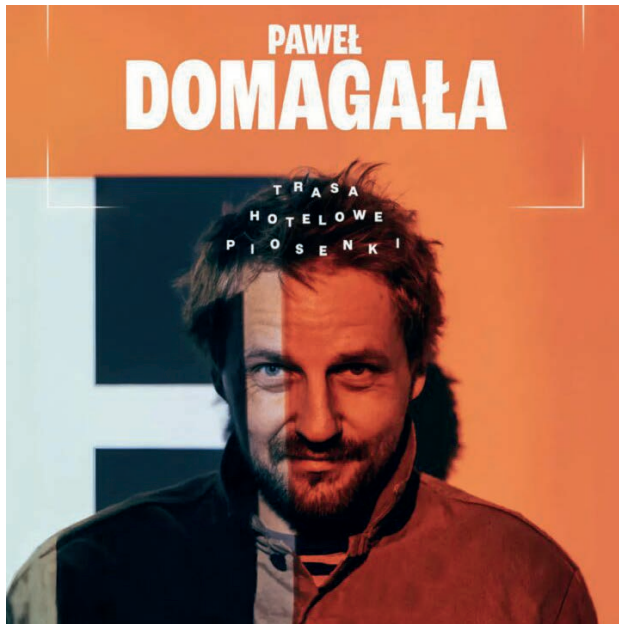
15 maja w czwartek o godz. 18.00 w Miejskiej Bibliotece Publicznej odbędzie się spotkanie dedykowane miłośnikom wędrówek i historii z Trzema Muszkieterami czyli Marianem Odachowskim, Rajmundem Szczepańskim i Markiem Smerdlem oraz Włodzimierzem Krawczykiem i Kazimierzem Naciewiczem.

Panowie już od lat przemierzają malownicze tereny naszego powiatu. A do ich Wędrowniej Grupy Krajoznawczej dołączają kolejne osoby. Tym razem ruszyli szlakiem zapomnianej linii kolejowej Turza Wielka-Samborowo, czyli dawnego połączenia Działdowa z

Ostródą. I podzielił się z nami opowieściami i zdjęciami z nieistniejącej już trasy, starotorzy linii kolejowej, po której kiedyś pędziły pociągi. A teraz zawładnęła je przyroda. — W ramach wydarzeń z cyklu „Z plecakiem i obiektywem” tym razem zapraszamy „Na szlak połamanych semaforów” — mówi dyrektor biblioteki Justyna Lytvyn.

Wcześniej, a mianowicie 12 maja o godz. 10.00 wykład otwarty „Na szlaku połamanych semaforów” odbędzie się w auli CKU w Działdowie dla słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku i tych osób, którym nie pasuje termin 15 maja.

Hotelowe Piosenki – Trasa koncertowa Pawła Domagały. Zapraszamy na koncert



Koncert artysty odbędzie się 20 września o godz. 19.00 w sali widowiskowo-kinowej Miejskiego Domu Kultury w Działdowie przy ul. Jagiełły 13.

Bilety: 149 zł normalne, 139 zł ulgowe, balkon od 119 zł do nabycia w kasie MDK Działdowo, ul. Jagiełły 13 lub na >>> mdkdzialdowo.pl

Zapraszamy Was na wyjątkowy koncert „Hotelowe Piosenki”, promujący nowy album o tym samym tytule (premiera w marcu 2025 roku). To płyta

inna niż poprzednie, bo każda piosenka powstała (lub zaczęła powstawać) w innym hotelu. Co więcej, utwory te są przede wszystkim inspirowane historiami przyjaciół, znajomych, miejsc i ludzi, spotkań po drodze przez Pawła Domagałę. Artysta ma nadzieję, że też się w nich odnajdziecie.

Każdy hotel to inna opowieść, każdy pokój to wiele historii. Na scenie będziemy odkrywać je razem, dzieląc się muzyką, emocjami i wspomnieniami.

„Zdolni do niemożliwego – wolontariat w bibliotece” – projekt rusza już w maju

Nasza biblioteka otrzymała dofinansowanie w wysokości ok. 17 tys. zł na realizację projektu dla młodzieży „Zdolni do niemożliwego – wolontariat w bibliotece”. Koordynatorem projektu jest pani Małgorzata Trąpczyńska z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Działdowie. Projekt skierowany jest tylko do chłopców z klas szóstych i siódmych szkół podstawowych.

— To właśnie w większości chłopcy są stałymi bywalcami biblioteki. Wypożyczają książki, korzystają z bibliotecznego sprzętu, albo po prostu spotykają się u nas żeby porozmawiać, miło ze sobą spędzić czas — mówi Małgorzata Trąpczyńska. Projektowa grupa będzie liczyć 15 osób. Pani Małgorzata osobiście odwiedzi z zaproszonymi chłopcami i ich rodziny proponując udział w tym ciekawym i twórczym projekcie. Projekt będzie realizowany przez pół roku i ruszy już w maju. Będzie obejmował warsztaty, podczas których chłopcy spotkają się z psychologiem i będą rozmawiać



o poczuciu własnej wartości i stabilnej samoocenie. Dowiedzą się też na czym polega idea wolontariatu. Będą też integracyjne spotkania wyjazdowe. Uczestnicy projektu docelowo opracują własną inicjatywę, która będzie realizowana w bibliotece. W ramach projektu przewidziana jest też kampania społeczna, mająca za zadanie przypomnienie czy odkrycie na nowo podwórkowych gier z przeszłości. Kampania będzie skierowana do chętnych osób czy całych rodzin.

Kup książkę wydaną przez Muzeum Pogranicza

Muzeum Pogranicza w Działdowie informuje, że jest już w sprzedaży książka muzealnika Krzysztofa Siemianowskiego, zatytułowana: „Działalność małżeństwa Biedrów na rzecz Mazurów działdowskich w latach 1920-1939”.

Można ją kupić w sklepiku Muzeum, mieszczącym się na ul. Zamkowej 12 w godzinach otwarcia wystawy stałej.

Cena publikacji wynosi 40 zł



Rodzinne popołudnia w Bibliotece

W KAŻDĄ ŚRODĘ W GODZINACH 14:00 - 18:00* ZAPRASZAMY RODZICÓW Z DZIEĆMI DO BIBLIOTEKI

PROPONUJEMY:

- KOLOROWANKI
- GRY PLANSZOWE
- PUZZLE
- GRY NA MAGICZNYM DYWANIE
- KLOCKI
- KSIĄŻKOWE NOWOŚCI WYDAWNICZE

*W TYM CZASIE NIE BĘDZIE MOŻNA KORZYSTAĆ Z KONSOLI PLAY STATION 5







MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA W DZIAŁDOWIE

Zimą lodowisko, latem rolkowisko

Została wyłoniona oferta i podpisana umowa na wykonanie nawierzchni polipropylenowej na tafli lodowiska miejskiego. A wszystko po to, aby obiekt nie stał pusty przez większość roku.

Od wiosny do jesieni budynek lodowiska jest nieużytkowany. Ta duża powierzchnia (800 m²) już od kilku lat czekała na zagospodarowanie, no i się udało. Teraz będzie to obiekt sportowy wielofunkcyjny i na dodatek całoroczny. Poprzez położenie odpowiedniej nawierzchni lodowisko zmieni się w rolkowisko dla miłośników wrotek i rolek, ale nie tylko. Będzie można tam uprawiać różne dyscypliny sportu, grać i bawić się. Nawet nasza hokejowa drużyna „Stalowe Rekiny” będzie zadowolona, ponieważ będzie miała gdzie trenować poza sezonem zimowym.

Nowa, ażurowa nawierzchnia będzie zamontowana na stałe. Na okres zimowy, nowa nawierzchnia może zostać zalana wodą, w ten sposób przemieni się w lodowisko. Tafla lodu tworzona jest bowiem bezpośrednio na tej nawierzchni ażurowej. Zakończenie inwestycji planowane jest na 30 czerwca tego roku, czyli na same wakacje. To naprawdę doskonała wiadomość zarówno dla dzieci jak i dorosłych. Koszt inwestycji to ok. 118 tys. zł brutto. Pieniądze udało się wygospodarować z budżetu Gminy Miasto Działdowo. — Nasze lodowisko jest czyn-

ne od grudnia do początku marca. Teraz alternatywą w pozostałych miesiącach stała się zamiana lodowiska na rolkowisko. Wystąpiłem z taką inicjatywą do burmistrza, który w pełni poparł ten pomysł. Hala rozszerzy swoją ofertę dla miłośników sportu i mam nadzieję, że rolkowisko będzie cieszyło się taką popularnością, jak lodowisko. A obiekt będzie tętnił życiem przez cały rok — mówi dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji Kacper Leśny.



Fot. Karol Wrombel

Świąteczna kreatywność seniorów – Uzdowo i Kurki pełne wielkanocnej magii

Wielkanocna atmosfera zagościła w Klubach Seniora w Uzdowie i Kurkach, gdzie nie zabrakło ani kreatywności, ani radości ze wspólnego tworzenia.

Seniorzy z obu miejscowości z zaangażowaniem i sercem wykonywali własnoręczne dekoracje świąteczne, które zachwycały kolorem, wiosenną lekkością i wyjątkowym klimatem. W Uzdowie powstały piękne stroiki wielkanocne, a w Kurkach efektowne kompozycje z wcześniej przygotowanych ozdobnych jajek. Wszyst-

ko to w ciepłej, serdecznej atmosferze, która sprzyjała nie tylko twórczej pracy, ale i integracji. Dzięki współpracy z Bibliotecznym Centrum Kultury, filią w Kurkach, seniorzy mogły rozwijać swoje pasje, dzielić się pomysłami i pozytywną energią. Takie inicjatywy pokazują, jak wiele radości może nieść wspólne tworzenie i jak ważną

rolę pełnią Kluby Seniora w budowaniu więzi i aktywizowaniu lokalnej społeczności. Zarówno w Uzdowie, jak i w Kurkach święta były wyjątkowo kolorowe i radośnie.



Fot. archiwum UM

Miasto coraz bliżej budowy Żłobka Miejskiego

Już niebawem miasto zapewni miejsca w nowej placówce dla pięćdziesiątki dzieci do trzech lat. Budowa Żłobka Miejskiego stanie się faktem.

Żłobek Miejski będzie do budowany do Przedszkola nr 3 przy ul. Sportowej. Jego powierzchnia będzie wynosiła 906,50 m². Obiekt będzie przestronny i nowoczesny. W budynku zaplanowano pomieszczenia przeznaczone na dwa oddziały po 25 dzieci, stołówkę, kuchnię wraz z zapleczem, świetlicę, szatnię, toalety, pomieszczenia gospodarcze oraz zaplecza socjalne. Budynek zaprojektowano jako parterowy, bez podpiwniczenia. Sale żłobkowe będą miały

wyjścia na zewnątrz i dostęp do placu zabaw. Decyzja o zapisaniu dziecka do żłobka jest jedną z najważniejszych decyzji, jaką może podjąć rodzic. Żłobki odgrywają kluczową rolę w rozwoju dziecka pod względem nabywania nowych umiejętności społecznych i poznawczych. — Dzięki Żłobkowi Miejskiemu powstaną dodatkowe miejsca opieki nad dziećmi, co ułatwi mieszkańcom Działdowa sposób łączenia życia zawodowego z rodzinnym

— powiedział z nieukrywaną radością burmistrz Działdowa Grzegorz Mrowiński. Całkowita wartość kosztorysowa inwestycji to 6 765 000 zł. Łączna wartość pozyskanych środków to ponad 3,5 mln zł. Już od ubiegłego roku burmistrz zabiegał o pozyskanie środków zewnętrznych na realizację tej inwestycji, wykonana została też dokumentacja projektowo-kosztorysowa, a pozwolenie na budowę wydano w październiku 2024 roku.



Fot. Karol Wrombel

Już po wielkim sprzątnaniu i malowaniu pasów

Wraz z nadejściem wiosny w mieście odmalowane zostały pasy na przejściach dla pieszych, parkingach, ścieżkach pieszo-rowerowych, miejsca parkingowe dla osób z niepełnosprawnością, linie przystankowe. Wykonano profilowanie dróg nieutwardzonych i przeprowadzono remonty cząstkowe nawierzchni jezdni. Posprzątane zostało też całe Działdowo.

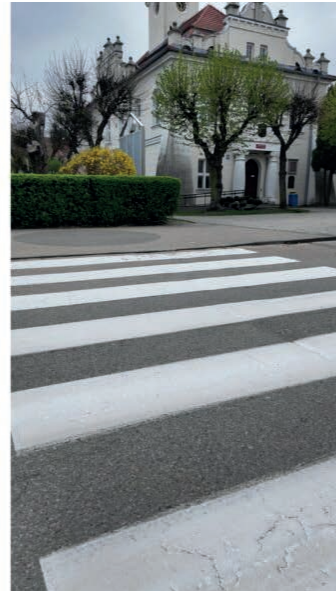
— W tym roku za punkt honoru postawiliśmy sobie, żeby do świąt posprzątać nasze miasto. Dlatego, że to się nam jeszcze nigdy nie udało. Po pierwsze, żeby zamieść piasek, posprzątać chodniki, ulice, parki. I do tego jeszcze pomalować pasy. Zawsze walczyliśmy z tym do 1 maja. A teraz w połowie kwietnia mieliśmy wszystko praktycznie „pozałatane” — mówi burmistrz Grzegorz Mrowiński. Wiosenne sprzątnięcie miasta przebiegało jednocześnie z malowaniem pasów.

— Warunki atmosferyczne i natężenie ruchu wpływają na widoczność m.in. przejść dla pieszych, dlatego oznakowanie

poziome musi być widoczne i regularnie odświeżane — mówi Aneta Peć, naczelnik Wydziału Gospodarki Komunalnej, Mieszkaniowej i Nadzoru Właścicielskiego w Urzędzie Miasta. — Na odmalowywanie oznakowania poziomego składa się dość sporo czynności, ale wszystko poszło sprawnie, bez większych utrudnień w ruchu. Malowanie pasów zostało szybko wykonane, aby nie przeszkadzać kierowcom. Odmalowanych zostało około 7000 m².

Z wiosną Miejska Służba Droga miała ręce pełne roboty. I nadal działa w terenie, nie zwalniając tempa. — Te-

raz zajmujemy się odnową infrastruktury miejskiej m.in. ławek na terenie Działdowa, podestów, mostków w Parku Jana Pawła II. Systematycznie są też czyszczone kanalizacje instalacji deszczowej — mówi Mateusz Buczyło, dyrektor Miejskiej Służby Drogowej. — W samym mieście mamy ponad 71 km dróg, które zostały posprzątane po zimie. A do tego dochodzą jeszcze chodniki, których utrzymanie jest zadaniem nawet trudniejszym. Nasza zmiatarenka jeździła codziennie, ale też i była wspomagana ciężką pracą Miejskiej Służby Drogowej. Wszystkie te czynności będą oczywiście powtarzane w



Fot. Karol Wrombel

zależności od potrzeb, jak np. łatanie ubytków w jezdni po zimie.

O tym, jak dużo jest pracy niech świadczy fakt, że po samych świątach służba zebrała prawie 1,3 tony śmieci z koszy

ulicznych oraz pasów zieleni i terenów rekreacyjnych miasta. Po przerwie majowej Miejska Służba Drogowa będzie przystępować do koszenia terenów zielonych.

— Dziękuję naszej miejskiej

służbie, która codziennie pracuje nad tym, żeby zadowolić Państwa, żeby było czysto. Zresztą wystarczy spojrzeć dookoła, nasze miasto zostało dobrze posprzątnięte po zimie — podsumował burmistrz.

Artysta fotografik Bogdan Sarwiński zaprasza na wystawę „Na początku był Druh” do Galerii Grunwaldzkiej

— Zapraszam serdecznie na otwarcie wystawy mojego projektu „100 Druhów” p.t. „Na początku był Druh” w Galerii Grunwaldzkiej 10 maja o godz. 17.30 w Europejską Noc Muzeów — mówi artysta fotografik i pomysłodawca wydarzenia Bogdan Sarwiński.

Rezultaty przerosły najsmielsze oczekiwania pana Bogdana. Druhów miało być 100, a jest 200.

— To niesamowite zobaczyć je razem. Każdy jest niezwykle i unikalny, jak każdy człowiek. Każdy jest opowieścią artysty

o sobie samym. A suma stanowi zbiór opowieści o życiu... Kwintesencją są obrazy i treści ukryte we wnętrzu aparatu. Nie wszystkie jeszcze odkryte. Zawsze jest jakaś tajemnica — mówi pan Bogdan. Pierwszy powojenny polski

aparat Druh, wyprodukowany w liczbie ponad 1 mln sztuk, jest częścią polskiej historii i kultury. Zapomniany przez lata, powrócił na kolorowych skrzydłach, które dali mu artyści. Wszędzie budzi uśmiech i radość, łączy ludzi i



Fot. Karol Wrombel

REKLAMA

LUNAPARK
STAR LAND
zaprasza
Czynne od 14 maja

Czas otwarcie
pon.-pt.: 14:00-21:00
sob.-ndz.: 11.00-22.00

karuzele dla wszystkich:
❖ dla dzieci
❖ dla dorosłych
❖ ekstremalne

Działdowo, ul. Świerkowa

pokolenia.

— Cieszę się, że będę miał wspólny wernisaż ze wspaniałym artystą Łukaszem Radwanem, który zaprezentuje swoją wystawę „Wielkość Urojona”. Łukasz też jest autorem jednego z Druhów — kontynuuje Bogdan Sarwiński. — Zapraszam serdecznie. Będzie radośnie i kolorowo. Bardzo dziękuję dyrektorowi Szymonowi Drejowi, kuratorce wystawy Lucynie Gliwce i wszystkim pracownikom za serdeczne przyjęcie Druhów w Muzeum Bitwy pod Grunwaldem. Ale przede wszystkim dziękuję artystom za te wszystkie piękne i niesamowite Druhy. Niech żyje Sztuka! Niech żyją Artyści! Wystawę Druhów i wystawę malarską można oglądać w Galerii Sztuki Grunwaldzkiej do 30 września 2025r.

Program wydarzenia

Godz. 17.30 uroczyste otwarcie wystawy, godz. 18.30-21.00 zwiedzanie muzeum z przewodnikiem, godz. 18.30-21.00 gry i zabawy plebejskie, godz.

21.00 przemarsz z pochodniami, godz. 21.30 fire show, godz. 22.00 opowieści historyczne przy ognisku.

O artystach

Bogdan Sarwiński - wystawa „Na początku był DRUH” prezentuje plan projektu „100 DRUHÓW”. Inspiracją był popularny aparat „Druh” z lat 60., który artyści przekształcili w unikalne dzieła sztuki. Projekt, początkowo planowany jako krótka akcja, przerodził się w ogólnopolskie wydarzenie artystyczne z udziałem setek twórców. Każdy „Druh” opowiada indywidualną historię, przybierając form obrazu, rzeźby, instalacji czy obiektu multimedialnego. Aparaty zyskały nowe życie i znaczenie, stając się kolorowymi manifestacjami artystycznymi. „Druh” to symbol pokoleń - aparat, który łączy historię, emocje i sztukę. Bogdan Sarwiński - fotograf, grafik, wydawca, animator kultury, członek ZPAF, twórca Stowarzyszenia „Fokus” oraz organizator Dni Fotografii w

Działdowie. Autor projektu „100 Druhów” (2023-25).

Łukasz Radwan - dziennikarz prasowy i telewizyjny, promotor sztuki i artysta. Wieloletni zastępca szefa działu kultury tygodnika „Wprost” oraz autor i prowadzący programy o Sztuce i Kulturze emitowane w stacji TVN. Opublikował kilkadziesiąt artykułów, głównie na temat sztuki i architektury. Obecnie publikuje w Forbes Woman, Artinfo.pl i na platformie Anywhere. Znany z ciętego języka i bezkompromisowych poglądów. Został nazwany „bulterierem polskiej sztuki”. Prowadził programy takie jak: „Dzień Dobry TVN”, TVN24, „Sztukomaniak” dla Domo+, „Brac czy nie brac” dla History. Od 30 lat aktywny artysta, obecnie tworzy pod własnym nazwiskiem. Inspiruje się nauką (fizyka kwantowa, chemia), kulturami świata, literaturą, muzyką i seksem. Twierdzi, że nauka wyjaśnia świat, a sztuka pozwala się z nim pogodzić.

Módlmy się za naszą ukochaną i umiłowaną Ojczyznę

Zgromadzeni na uroczystej Liturgii 3 Maja w Święto Konstytucji i obwołania Maryi Królową Polski wierni modlili się za Ojczyznę, wysłuchali też kazania księdza proboszcza diekana Stanisława Kadzińskiego, który prosił Maryję o wstawiennictwo u Boga za Polskę, przypomniał naszą bolesną historię, wskazał pułapki doczesności, które na nas czyhają i zaapelował, aby nigdy nie zapomnieć skąd jesteśmy i ile przelano krwi, abyśmy żyli w wolnym kraju. Poniżej możecie Państwo przeczytać to patriotyczne kazanie z Mszy Świętej, która odbyła się w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Działdowie.

Ta uroczysta Liturgia łączy dwa wydarzenia historyczne. Obwołanie Maryi Królową Korony Polskiej przez króla Jana Kazimierza i uchwalenie Konstytucji 3 Maja. Okoliczności tego pierwszego wydarzenia były tragiczne. Wojska szwedzkie okupowały Polskę, a do tragedii potopu doprowadziła zdrada książąt i większości szlachty polskiej. Wolna pozostała jedynie Jasia Góra i dowodzący obroną ojciec przeor Augustyn Kordecki, wiedział, że ratunek dla Polski przyjdzie z Nieba. Maryja roztoczyła nad nami płaszcz swojej opieki i do dziś należy o tym pamiętać.

Dziękuję Wam rodacy

Polska największe w Europie państwo zaczynało się chylić ku upadkowi, prywatna bierze górę nad troską o Ojczyznę. Zapomniano, co znaczy patriotyzm. Przekupni zdrajcy poszli na służbę do Rosji, która urosła w potęgę. I wtedy na ratunek Polsce przychodzą patrioci zgromadzeni na Sejmie Czteroletnim, którzy 234 lata temu uchwalili Konstytucję 3 Maja. Ale zdrajcy sprzedali Rosji Matkę Ojczyznę. Polska znika z mapy Europy i dziś też należy o tym pamiętać. Po wielu latach dziękujemy Wam rodacy, którzy zostaliście wierni Ojczyźnie i dziękujemy Wam chłopcy, którzy chlebem karmiliście kolejne pokolenia, dziękujemy też powstańcom, którzy powiedzieli światu, że niepodległe serce Polski wciąż żyje, pulsuje, dziękujemy Wam katorżnicy i banici, przychodzimy na Wasze groby porozrzucane po świecie. Dziękujemy też Wam nauczyciele, którzy z polskim alfabetem otwieraliście bramy do wolności, do godności narodowej, do dumy z naszej przeszłości. Dziękujemy Wam kapłani i zakonnicy, gdy zmuszano Polaków mówić po niemiecku, to w kościołach i klasztorach była Polska. Gdy rusyfikowano i prześladowano Polaków za katolicyzm, w kościołach i klasztorach była Polska. Gdy pytano o kierunek, o słusność walki duchowni stawali się przewodnikami, nieśli Boga, nieśli Ewangelię, nieśli Kościół. Służyli Królowej Polski, byli braćmi z Narodem i o tym dziś należy pamiętać. Dziękujemy też Wam poeci i pisarze, bo Wasze pióro było niepodległe, byliście natchnieniem dla ducha Niepodległej. Do dziś karmicie nas owocami swojej miłości do Ojczyzny, a kto jest spragniony czerpie z Was obfitą garścią. Pisarz, poeta, kompozytor żyje w swoich wierszach, prozie, niezapomnianych melodiach.

Historia się powtarza

Przyszli kolejni okrutni okupanci i podpalili ojczysty dom. Niemcy pobudowali krematoria, zamknęli naszych braci w obozach koncentracyjnych, Rosjanie przygotowali dla polskich oficerów Sybir, Katyn i strzał w tył głowy. I dziś w rocznicę ogłoszenia Królestwa Maryi należy też o tym pamiętać. Powtórzyła się historia zdrajców z czasów zaborów. Władzę przejęli przeфарbowani na biało-czerwono Rosjanie. Wojsko, policję i tajne służby przejęli polsko-żydowski komunisci. I reszta ocalałej polskiej inteligencji została skazana na zagładę. Rozpoczął się okres sowietyzacji. Znamy też żyjących pewnie do dzisiaj kolaborantów sowieckich. I można postawić pytanie. Czy więc Niebo pozostało głuche na cierpienia więzionych z kardynałem Wyszyńskim biskupów, kapłanów, na zmęczone nogi pielgrzymów, na wyrzeczenia, składane śluby, błagania i płacz wierzącego Narodu.

Posłał nam Bóg Świętego Jana Pawła II

Nie. Na ratunek zniewolonej od pół wieku Ojczyźnie posłał nam Bóg Świętego Jana Pawła II, który przybył do braci Polaków z Ewangelią, z modlitwą, bez wojska, jak Święty Wojciech i Święty Stanisław. I wskrzesił On ducha wiary i solidarności. I Pan wysłuchał modlitwy oddanej całkowicie Maryi i wrócił wolność narodom środkowej Europy. Runęła potęga militarna stojąca na straży kłamliwej ideologii. Pozostały głębokie rany. Królowo Polski Tobie składamy dziękczynienie, że wysłuchałaś modlitwy milionów Polaków, że spojrziałaś na cierpienia i tortury w esbeckich kazamatach, na patriotów, których grobów poszukujemy do dziś na polskiej ziemi.

Maryjo, nie dopuść byśmy stracili pamięć przeszłości

W święto Królowej Polski przyjmij też i te nasze przeprosiny, że nie stanęliśmy zgodnym frontem, by leczyć niezagojone rany. W dniu Twego Święta prosimy Królowo Polski natchnij Polaków by wyruszyli znów bronić Ojczyzny. Dlaczego tak mówisz? Przecież nic nam nie zagraża. A jednak. Wzywam więc dziś braci Polaków stać się do obrony pamięci przeszłości Ojczyzny. W granice nasze wtargnął wróg pamięci narodowej. Nie możemy tkwić w przeszłości, mówią jego zwolennicy zgrupowani w resortach ministerialnych, w redakcjach prasy polskojęzycznej. Należy zabić patriotyczne



Fot. Karol Wrombel

wzloty przeszłości, to nacjonalizm, to polskofobia, to pomachiwanie szabelką. Nie trzymajmy się starych symboli, po co symbole. Łzy w oczach mieli kombataneci, kiedy zobaczyli, że prezydenckie czekoladowe godło Polski można zjeść. Ważna jest terażniejszość i przyszłość. Przed nami Europa. Maryjo nie dopuść byśmy stracili pamięć przeszłości. Narody bez korzeni giną. I w dniu Święta Królowej Polski wzywam też braci Polaków, stać się do obrony wartości.

W obronie wartości

1000 lat wyrastaliśmy na wartościach chrześcijańskich, z nich zrodziła się nasza kultura, której się nie wstydzimy i styl życia, który uszanował ojca, matkę, dziecko, starca i żebraka. Dziesięć Przykazań stało na straży porządku i ładu w rządzie, w gminie i w rodzinie. Swoje miejsce miał Bóg, kościół, życie ludzkie, prawda, sprawiedliwość, wolność, Ojczyzna i rodzina. Ksiądz Piotr Skargi słuchał król, senatorowie, szlachta i chłopci. Przeciwnik wartości mówi, że nie ma wartości stałych, nie ma wartości absolutnych, człowiek jest twórcą wartości i norm. Demokracja koalicyjna kreuje prawdę, ustanawia normy moralne, demokracja krymska wyznacza międzynarodowy ład. Należy pokruszyć fundamenty starej Europy. Zaparło to Polakom dech w piersiach. Rada Ministrów zgodziła się na ratyfikację konwencji Rady Europy o zapobieganiu i zwalczaniu przemocy wobec kobiet i przemocy domowej. Może warto i zwrócić się do parlamentarzystów, by niezależnie też od wyznania nie pozwolili by właśnie ten koń trojański pozbawił Polaków prawa do ochrony elementarnych wartości naturalnych i chrześcijańskich, zarówno w życiu

społecznym, jak i prywatnym, w rodzinach oraz w wychowywaniu swoich dzieci. Nie pozwólcie więc, by ustawa ta spowodowała utratę naszej suwerenności w sprawach etycznych i rodzinnych. I niech sądy europejskie nie wydają wyroków na nasze matki i ojców.

Prawda jest tylko jedna

Tak niedawno zrzuciliśmy niewolę ideologii marksizmu i leninizmu ze wschodu. Nie dopuścimy, by ta nowa ideologia z zachodu zabijała naszą wolność i nasze dusze. Królowo Polski zachowaj więc nas przed kolejnym potopem. W dniu Święta Królowej Polski wzywam braci rodaków w Polsce, ale i za granicą, byśmy wyruszyli bronić prawdy. Nie ma bowiem dwóch prawd telewizyjnych, nie ma dwóch prawd o małżeństwie i rodzinie, nie ma dwóch prawd o Smoleńsku. Prawda jest jedna, poglądy są różne. Prawda wymaga dialogu, pokory, służby, cierpliwości, czasu, wyrzeczenia, jednej twarzy. Prawda nie ma nic wspólnego z partyjniactwem, z nienawiścią, z brakiem tolerancji. Silniejszy, bogaty, głośno krzyczący, dysponujący władzą medialną czy też czołgami nie ma patentu na prawdę. To prze-rabialiśmy przecież tak niedawno. Idąc na odsiecz prawdziwie bronimy suwerenności Ojczyzny. Ale tak pomyślny, autostrady można zbudować w następnych latach, choć są ważne, można odtworzyć likwidowane szkoły, można reprodukować też nowe stada bydła. Ale trudno jest jednak odrodzić zamartłą miłość do Ojczyzny i wskrzesić zabite wartości. I przywołując świętość Jana Pawła II i męczeństwo Błogosławionego księdza Jerzego Popiełuszki, Błogosławionego kardynała Stefana Wyszyńskiego przed Tobą Matko deklarujemy, że nie możemy zdra-

dzić Boga, prawdy, życia, człowieka, Dekalogu, Ojczyzny. Za żadną sumę euro. Bo to już nie będzie Polska. Należy o tym pamiętać, bo na zachodniej granicy stoi ta potęga ekonomiczna, finansowa, a za wschodnią granicą zasoby bogactw naturalnych są ogromne i też przecież wiemy, że od nowa brzmi ten niezłomny hymn republik radzieckich. I należy pamiętać, że wschód z zachodem łączy omijający Polskę prawdziwy, nie wirtualny rurociąg gazu. Na lotnisku w Smoleńsku też leżą szczątki polskiego tupolewa.

Duch wolności niech będzie z Wami

Nie przestawajmy się modlić za nasz Naród. Tak więc Maryjo Królowo Polski przyjmij modlitwę za naszą ukochaną i umiłowaną Ojczyznę. Z pełną powagą też godnością ale i odpowiedzialnością wracamy do słów, do tej całej tradycji naszego związania z Matką Bożą Królową Polski. Ale też i czujemy tę brzemień odpowiedzialności za wieki wierności i klęsk ponoszonych częstokroć z naszej winy. Czujemy się na nowo odpowiedzialni za to dzisiaj i za to będzie jutro, powierzając siebie, powierzając naszą ukochaną Ojczyznę Miłosierdnemu Bogu, który dzierży w swoich dłoniach losy świata. I podnosimy znowu te nasze głowy, świadomi swej tożsamości religijnej, katolickiej i narodowej, polskiej. I raz jeszcze zechodmy się wysłuchać w to przesłanie, które popłynęło do nas 10 czerwca 1979 roku, kiedy to na Krakowskich Błoniach Święty Jan Paweł II zęgnął się z Krakowem i Polską tymi to słowami. I dlatego zanim stąd odejdę to proszę Was, abyście to całe duchowe dziedzictwo, któremu na imię Polska raz jeszcze przyjęli z wiarą, z nadzieją i miłością taką, jaką zaszczeptał w nas Chrystus na Mszy Świętej, abyście nigdy nie wątplili i nie znużyli się i nie zniechęcili, abyście nie podcinali sami tych korzeni z których wyrastacie. stąd proszę Was, abyście mieli ufność nawet wbrew każdej swojej słabości, abyście zawsze szukali tej duchowej mocy u Tego, u którego tyle pokoleń ojców naszych i matek ją znajdowało. Abyście od Niego nigdy nie odstępili, abyście nigdy nie utracili tej wolności ducha do której On wyzwał człowieka. Abyście nigdy nie wzgardzili tą miłością, która jest największa, która wyraziła się przez Krzyż. A bez której życie ludzkie nie ma korzenia, ani sensu. Stąd proszę Was, o to przez pamięć i przez potężne wstawiennictwo Bogurodicy z Jasnej Góry i tych wszystkich Jej sanktuariów na ziemi polskiej, przez pamięć Świętego Wojciecha, który zginął dla Chrystusa nad Bałtykiem i przez pamięć Świętego Stanisława, który legł pod mieczem królewskim na Skałce. Jako duszpasterz wraz z kapłanami zgromadzonymi w to narodowe święto pozwalam sobie prosić Matkę naszą Maryję. Ty od wieków ciągle jesteś z nami, bądź więc dla nas obroną i warownią, która ocala. I ratuj nas w czasie różnych zagrożeń i pomagaj nam też wytrwać na drodze wiary. I nie pozwól nam wątpić w tę Bożą Miłość i pomóż nam przezwyciężać trudne chwile, abyśmy ani na moment nie załamali się duchowo, ale zawsze jak Ty byli wierni Twojemu Synowi.



Seniorzy ożywiają wspomnienia „Opowieści z dawnych lat”

Czas mija nieubłaganie, a wraz z nim zmieniają się zwyczaje, codzienność i sposoby spędzania wolnego czasu. Dziś dzieci i młodzież mają do dyspozycji niezliczoną ilość elektronicznych gadżetów – smartfony, konsole do gier, tablety i aplikacje multimedialne. Warto jednak na chwilę cofnąć się w czasie, by przypomnieć sobie świat, w którym nie było Internetu, a najlepszą zabawą było wymyślanie gier spontanicznie na podwórku, wśród śmiechu i grona przyjaciół.

Seniorzy Dziennego Domu Senior+ w Działdowie doskonale pamiętają bez troskie chwile pełne ruchu, kreatywności i radości. Wspólne gry w klasy, podchody, skakanie przez skakankę, budowanie szaleńców w lesie czy zabawy na łąkach – to tylko kilka z ich wspomnień. Niektóre zabawy przetrwały próbę czasu, inne odeszły w zapomnienie, ale każda z nich niesie za sobą niezwykle emocje.

W tym artykule oddamy głos Seniorom Dziennego Domu Senior+ w Działdowie, którzy z uśmiechem na twarzy wracają do czasów dzieciństwa. Ich historie nie tylko przenoszą nas w świat pełen nostalgii, ale mogą być także inspiracją, by pokazać młodszemu pokoleniu, jak piękne i wartościowe może być dzieciństwo spędzone na świeżym powietrzu. Kierownik Dziennego Domu Senior+ w Działdowie pani Agnieszka Grzywacz serdecznie zaprasza do lektury wspomnień, które udowadniają, że prawdziwa radość pochodzi z prostych rzeczy i bliskości drugiego człowieka. Jest ona jednocześnie pomysłodawczynią i realizatorką tego wyjątkowego przedsięwzięcia, które łączy pokolenia i przywołuje najpiękniejsze wspomnienia z dzieciństwa.

Międzypokoleniowa podróż w czasie - wspólne przedstawienie seniorów i dzieci

W dzisiejszych czasach, gdy różnice pokoleniowe często wydają się nie do pokonania, powstają inicjatywy, które udowadniają, że wspólne działania mogą zbliżyć ludzi niezależnie od wieku. Dzięki zaangażowaniu seniorów oraz ogromnemu entuzjazzmowi dzieci udało się zrealizować



Fot. Katarzyna Samsel.

– międzypokoleniowe przedstawienie pt. „Opowieści z dawnych lat”. Seniorzy, pełni wspomnień z dzieciństwa, które stały się inspiracją do stworzenia scenariusza, dzielili się swoją energią i z radością uczestniczyli w przygotowaniach. Próby oraz rozmowy były nie tylko okazją do doskonalenia występów, ale także budowania pięknych relacji i wzajemnego zrozumienia.

Przedstawienie „Opowieści z dawnych lat” w wykonaniu Seniorów Dziennego Domu Senior+ w Działdowie oraz dzieci z przedszkola Umisia w Działdowie to wyjątkowy spektakl, który miał na celu połączenie dwóch odległych, ale bliskich sobie światów – seniorów i dzieci. Jego głównym zamysłem było pokazanie społeczności, jak różnorodne a jednocześnie uniwersalne mogą być dziecięce zabawy, niezależnie od upływu lat i zmieniającej się rzeczywistości. To przedstawienie to spo-

tkanie dwóch pokoleń, które dzieli nie tylko czas, ale i sposób spędzania wolnych chwil. Seniorzy podczas spektaklu z radością wspominali gry takie jak skakanie w klasy, budowanie igła, zabawę sztytami lakami czy grę w piłkę wykonaną z kawałka materiału. Kiedy seniorzy opowiadali swoje historie na scenie, dzieci z zaangażowaniem odgrywały te wspomnienia. Spektakl miał na celu przypomnienie społeczności, jak ważne są więzi międzypokoleniowe.

Emocje towarzyszące przygotowaniom i występowi - opowieści seniorów

Przygotowania do przedstawienia „Opowieści z dawnych lat” nie były tylko czasem pracy nad scenariuszem i rolami. Były także niezwykle intensywnym okresem pełnym emocji, które udzieliły się zarówno seniorom, jak i dzieciom. To doświadczenie, które połączyło pokolenia i na długo pozostanie w pamięci. Seniorzy, którzy z radością dzielili się swoimi wspomnieniami, przyznają, że praca z dziećmi przywróciła im wiele ciepłych wspomnień z ich własnego dzieciństwa. „Przypominałam sobie jak wiele radości dawały nam proste zabawy, jak dzieci bawiły się na podwórkach. I teraz widząc te same zabawy odtworzone przez młodsze pokolenie, poczułam się młodszą osobą – mówi Pani Anna, jedna z senierek z Dziennego Domu Senior+, która z zaangażowaniem wzięła udział w przedstawieniu. „Zaskoczyło mnie, jak bardzo dzieci potrafiły się zaangażować i jak bardzo były zainteresowane naszymi opowieściami na próbach”. Z kolei dzieci, które po raz pierwszy miały okazję poznać dawne zabawy, nie kryły swojego entuzjazmu. „Nie wiedziałam jak gra się w klasy ale Pani Ania mi pokazała, szybko się nauczyłam, było super” – mówi Lena, jedna z młodziutkich aktorek. Wszystkie emocje – od ekscytacji przez radość, po momenty wzruszenia – tworzyły niezapomnianą atmosferę, która towarzyszyła zarówno przygotowaniom, jak i samej realizacji przedstawienia. To doświadczenie pokazało, jak ogromną moc mają wspólne działania, w których każdy, niezależnie od wieku, wnosi coś cennego. Bez względu na to, czy był to śmiech dzieci, mądrość seniorów, każdy z uczestników czuł, że tworzy coś naprawdę wyjątkowego.

Dziennego Domu Senior+ dokładnie pamiętają te lata i chętnie dzielą się wspomnieniami o tym, jak wyglądały ich zabawy w domu i na podwórku. Choć świat się zmienił, wiele z tych zabaw wciąż budzi uśmiech na twarzach tych, którzy je przeżyli. „Pamiętam jak w lato wszyscy zbieraliśmy się na podwórku i bawiliśmy się w chowanego. To były godziny pełne śmiechu i emocji” – wspomina Pani Basia. „Czasami jak było zimno, to zbieraliśmy się w domu i bawiliśmy się w różne gry. Grałyśmy w karty, w domino, a wieczorami organizowałyśmy teatrzyki. Często wśród domowych zabawek były to głównie lalki i figurki, które same robiłyśmy z materiałów, które znalazłyśmy w domu” – opowiada Pani Bożena. Zabaw w domu nie brakowało, ale właśnie na podwórku dzieci najbardziej spędzały czas. Grały w piłkę, biegały, skakały przez skakankę, czy organizowały wyścigi w workach. Wielu seniorów opowiada o tym, jak ważnym elementem dziecięcych zabaw było także wspólne tworzenie rzeczy. „Pamiętam jak z koleżankami budowałyśmy szaleńcy w ogrodzie. Z gałęzi, sznurka, starych koców, „Czułyśmy się, jakbyśmy miały własny dom na drzewie. Te chwile były naprawdę magiczne” – mówi Pani Zofia.

Wspomnienia seniorów Dziennego Domu Senior+ w Działdowie - zabawy z dawnych lat, które wciąż żyją w sercach

Dzieciństwo spędzone w dawnych czasach, gdy technologia nie odgrywała jeszcze dominującej roli w życiu, było pełne prostych, ale niezwykłych kreatywnych zabaw. Seniorzy

choć dziś to już wspomnienia, ale właśnie te proste zabawy, które budowały więzi z innymi dziećmi i cieszyły się wspólnie spędzaniem czasem. Wspomnienia te, choć związane z minionymi

czasami, wciąż żyją w sercach seniorów, a ich opowieści o dziecięcej beztrosce wciąż mogą inspirować młodsze pokolenia.

Dlaczego warto wracać do dawnych zabaw - refleksje i wartości międzypokoleniowe w oczach naszych seniorów

Wspomnienia seniorów o dawnych zabawach pokazanych w przedstawieniu „Opowieści z dawnych lat” nie tylko przeniosła uczestników Dziennego Domu Senior+ w świat pełen beztroski, ale również stały się okazją do refleksji nad wartościami, które wciąż mają znaczenie, mimo upływu lat. Tradycyjne formy spędzania wolnego czasu, choć często proste i niewymagające nowoczesnych technologii, niosły ze sobą wiele korzyści – zarówno dla rozwoju dzieci, jak i budowania relacji z rówieśnikami. Seniorzy w naszej placówce podkreślają, że dawniej dzieci były bardziej aktywne fizycznie. „Biegaliśmy, skakaliśmy i ciągle coś organizowaliśmy. Nikt nie siedział w domu, bo na podwórku działo się całe życie” – wspomina Pan Ryszard. Dla niego ruch na świeżym powietrzu był naturalną częścią codzienności, co dziś wydaje się coraz rzadsze. Zabawy sprzyjały również rozwijaniu wyobraźni i kreatywności. Tego typu doświadczenia uczyły dzieci pomysłowości i radzenia sobie w różnych sytuacjach. Międzypokoleniowe wydarzenie zainicjowane przez Dzielny Dom Senior+ w Działdowie zainspirowało nie tylko dzieci, ale również dorosłych do refleksji nad tym, jak ważne jest pielęgnowanie tradycji i wartościowych form spędzania czasu. Zabawy z dawnych lat uczą, że prawdziwa radość pochodzi z bliskości, wspólnego działania i prostych, lecz wyjątkowych chwil.

Integracja pokoleń przez taniec i muzykę

Bardzo ważną rolę w procesie przygotowań do wspólnego

ZOBACZ!



Jak za dawnych lat – wspólne przedstawienie seniorów i dzieci





przedstawienia seniorów i dzieci odegrała Pani Kornelia Falk, właścicielka Szkoły Muzyki i Tańca „Art Music” w Działdowie. Dzięki jej zaangażowaniu spotkania nabrały wyjątkowej atmosfery, pełnej radości, energii i wzajemnego zrozumienia. Podczas przygotowań zostały wybrane utwory, które są bliskie starszemu jak i młodszemu pokoleniu. Seniorzy z uśmiechem przypominali sobie melodie z dawnych lat, które towarzyszyły im w młodości, a dzieci z zaciekawieniem poznawały nowe rytmy i melodie. Taniec stał się uniwersalnym językiem, który przełamywał bariery wiekowe i dodawał wszystkim pewności siebie. Próby do przedstawienia prowadzone przez Kornelię Falk były nie tylko nauką kroków tanecznych, ale także formą terapii przez ruch. Podczas spotkań zarówno dzieci, jak i seniorzy zyskali nie tylko nowe umiejętności, ale przede wszystkim piękne wspomnienia i poczucie przynależności do wyjątkowej społeczności. Współpraca z Panią Kornelią Falk to przykład owocnej i długoterminowej relacji, która trwa już od początku funkcjonowania Dziennego Domu Senior+, czyli od 9 lat. Kreatywność oraz chęć do wprowadzania innowacyjnych działań na rzecz seniorów sprawiły, że współpraca ta jest nie tylko efektywna, ale i inspirująca.

„Między pokoleniami - czego dzieci nauczyły Seniorów?”

Choć projekt „Opowieści z dawnych lat” miał na celu przekazanie dzieciom wspomnień okazało się, że nauka działała w dwie strony. Dzieci zaskoczyły seniorów nie tylko energią i pomysłowością. Mimo swojego młodego wieku dzieci pokazały, że potrafią z ogromnym zaangażowaniem przygotować się do występu. Podczas prób z chęcią poznawały dawne zabawy. Wspólny występ pięciolatek i seniorów pokazał, że zabawa i wspomnienia mogą połączyć pokolenia w piękny sposób. Dzieci wniosły na scenę energię i beztroskę, a seniorzy swoją mądrość i opowieści, które stały się inspiracją dla całego widowiska.

Międzypokoleniowa sesja - wspólne zdjęcia przy trzepaku

Jednym z najbardziej symbolicznych i wzruszających momentów projektu była wspólna sesja fotograficzna

seniorów i dzieci. Wybór miejsca - trzepaka, który dawniej był centralnym punktem podwórkowych spotkań i zabaw - nie był przypadkowy. To właśnie tam seniorzy dzielili się wspomnieniami o swoich ulubionych zabawkach i grach z dzieciństwa. Sesję fotograficzną wykonała Pani Katarzyna Samsel. Seniorzy zaangażowali się w przynoszenie starych zabawek m.in. starych misiów, szmacianych lalek oraz innych zabawek, które przed laty towarzyszyły im w codziennych zabawach. Dzieci z zaciekawieniem oglądały te niezwykle przedmioty, porównując je do swoich nowoczesnych zabawek. Ustawieni wspólnie przy trzepaku, seniorzy i dzieci stworzyli piękny obrazek pokazujący, że mimo upływu lat trzepak wciąż może być miejscem spotkań i radości. Zdjęcia wykonane podczas sesji będą piękną pamiątką, która na długo przypomni o tym wyjątkowym projekcie. Fotografie nie tylko dokumentują chwile spędzone razem, ale także symbolizują więź między pokoleniami, której trzepak stał się metaforycznym mostem łączącym przeszłość z teraźniejszością. Pani Katarzyna Samsel, która towarzyszyła projektowi „Opowieści z dawnych lat” odegrała kluczową rolę w dokumentowaniu tych wyjątkowych chwil. To właśnie profesjonalizmowi udało się uwiecznić na fotografiach całą magię spotkania dwóch pokoleń.

Dialog międzypokoleniowy - krótki fotokomiks

W ramach przygotowań do przedstawienia „Opowieści z dawnych lat” Dzienny Dom Senior+ stworzył krótki fotokomiks. Inspiracją do jego powstania były próby do przedstawienia, podczas których seniorzy dzielili się swoimi wspomnieniami o dawnych zabawach z dzieciństwa. Dzieci z zainteresowaniem słuchały barwnych opowieści, odkrywając świat gier podwórkowych sprzed lat. Podstawą do ilustracji stały się wspólne zdjęcia z profesjonalnej sesji fotograficznej wykonanej przez Panią Katarzynę Samsel. W kadrach uchwyciono seniorów i dzieci, którzy wspólnie odkrywają dawne zabawy. Na twarzach wszystkich maluje się radość, a różnice pokoleniowe znikają w ferworze zabawy. W chmurkach dialogowych pojawiły się wspomnienia seniorów oraz refleksje na temat dzieciństwa. Komiks stał się piękną ilu-

stracją międzypokoleniowej współpracy, w której bohaterami są zarówno seniorzy, jak i dzieci. To wyjątkowa historia pełna ciepła i radości, pokazująca, jak wiele mogą sobie nawzajem przekazać różne pokolenia.

Nowe tradycje - czy Dzienny Dom Senior+ będzie kontynuować współpracę pokoleń?

Współpraca między seniorami a dziećmi ma już swoją piękną historię. Kilka lat temu wszystko zaczęło się od wyjątkowych przedstawień, które zapoczątkowały tę niezwykłą przygodę. Pierwszym z nich był spektakl „Czerwony Kapturek” zrealizowany wspólnie ze Szkołą Muzyki i Tańca Art Music w Działdowie, w którym seniorzy wcielili się w bajkowe postacie. Od tamtej chwili dzieci i seniorzy coraz chętniej łączą siły, tworząc kolejne przedstawienia „Jaś i Małgosia” czy organizując wyjątkowe koncerty międzypokoleniowe. Takie działania to nie tylko okazja do dzielenia się doświadczeniami, ale również niezwykle lekcyja wzajemnego zrozumienia i budowania trwałych więzi. Wielu Seniorów Dziennego Domu Senior+ podkreśla, że czas spędzony z dziećmi pozwolił im spojrzeć na życie z nowej perspektywy. Seniorzy poczuli się potrzebni i docenieni, a dzieci zyskały dostęp do historii, których nie znajdują w książkach czy internecie. Te bezcenne doświadczenia stały się fundamentem budowania nowych tradycji opartych na dialogu, współpracy i wzajemnym szacunku. Kontynuacja takich inicjatyw to szansa na utrwalenie wartości, które w dzisiejszym świecie technologii i szybkiego tempa życia mogą zostać zapomniane. Wspólne działania uczą empatii, cierpliwości i otwartości na potrzeby drugiego człowieka, niezależnie od różnicy wieku. Kierownik Dziennego Domu Senior+ z entuzjazmem patrzy na możliwość dalszej współpracy. Międzypokoleniowe spotkania mają bowiem nie tylko charakter edukacyjny, ale przede wszystkim integracyjny, budujący mosty między pokoleniami. Warto pielęgnować i rozwijać takie działania, ponieważ wnoszą one ogromną wartość zarówno dla seniorów naszej placówki jak i dla młodszych uczestników.

Seniorzy Dziennego Domu Senior+ powracają do wspomnień o współpracy z Klubem Senior+



Dzienny Dom Senior+ oraz Klub Senior+ w Działdowie, działające w strukturze Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej pod kierownictwem Pani Dyrektora Małgorzaty Rochoń, od lat tworzą przestrzeń pełną aktywności, integracji i wzajemnego wsparcia. Seniorzy Dziennego Domu Senior+ z sentymentem wracają do wspólnych działań z Klubem Senior+, które dostarczyły im wielu niezapomnianych chwil. Pod czujnym okiem kierowników placówek Pani Agnieszki Grzywacz i Mileny Wiśniewskiej powstało wiele wyjątkowych inicjatyw. Jednym z takich wydarzeń był koncert „Śladami Jana Pawła II”, który dostarczył zarówno wykonawcom, jak i publiczności wielu wzruszeń i refleksji. Kolejnym ważnym przedsięwzięciem był koncert z okazji Dnia Kobiet przygotowany przez seniorów Dziennego Domu Senior+ i Klubu Senior+ w Działdowie. Wydarzenie to stało się pięknym wyrazem uznania dla wszystkich pań, podkreślając ich rolę z życia każdego człowieka. Koncert był nie tylko muzycznym wydarzeniem, ale także okazją do wspólnego świętowania i integracji. Owocem tej współpracy było również nagranie wspólnego teledysku do utworu „A wczora z wieczora”, którego premiera odbyła się 10 grudnia w sali widowiskowo-kinowej Miejskiego Domu Kultury w Działdowie. Było to niezwykle wydarzenie, pełne emocji, wzruszeń, dumy i radości z osiągniętego efektu. Kolejnym wyjątkowym wydarzeniem, które na długo pozostanie w pamięci uczestników, była profesjonalna se-

sja fotograficzna w sukniach tiulowych. Seniorzy Dziennego Domu Senior+ i Klubu Senior+ mieli okazję poczuć się częścią prawdziwej gwiazdy, prezentując się w eleganckich stylizacjach. Celem sesji było wydobycie piękna, wdzięku i klasy seniorów, a także pokazanie, że wiek nie jest barierą dla poczucia własnej wartości i pewności siebie. Zdjęcia stały się częścią wyjątkowej wystawy, przygotowanej przez kierowników placówek z okazji Dnia Seniora. To wydarzenie było hołdem dla seniorów - ich historii, przeżyć i tego, jak ważną rolę odgrywają w społeczeństwie. Ośrodki wsparcia nie tylko zapewniają pomoc i opiekę, ale także inspirują do działania, dając przestrzeń do rozwijania pasji i dzielenia się doświadczeniami z młodszymi pokoleniami. Dzięki takim inicjatywom seniorzy mogą aktywnie uczestniczyć w życiu kulturalnym, a ich twórczość i zaangażowanie są doceniane i promowane w lokalnej społeczności.

Wyrazy wdzięczności dla wszystkich za zaangażowanie

Serdecznie dziękuję wszystkim osobom zaangażowanym w ten wyjątkowy projekt. Szczególne podziękowania kieruję do Pani Kornelii Falk, która z wielkim zaangażowaniem przygotowała seniorów i dzieci do wystąpienia, przenosząc widzów w świat beztroskiego dzieciństwa. Jej otwartość na współpracę i pozytywna energia były niezwykle cenne. Ogromne podziękowania należą się Pani Katarzynie Samsel, która z pasją i profesjonalizmem uwieczniła

wspomnienia z dzieciństwa naszych seniorów. Dzięki jej talentowi możemy kolejny raz cieszyć się pięknymi fotografiami, które staną się wspólną pamiątką. Słowa wdzięczności kieruję także do Pani Małgorzaty Rochoń, Dyrektora Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Działdowie, za nieocenione wsparcie i pozytywne podejście do każdego pomysłu. Dzięki optymistowskiemu, gotowości do pomocy, wszelkie inicjatywy - w tym przygotowanie przedstawienia „Opowieści z dawnych lat” - mogły stać się rzeczywistością i zakończyły się kolejnym sukcesem. Serdecznie dziękuję również całemu zespołowi przedszkola UMISIA znajdującego się przy ul. Orłowskiego w Działdowie za trud włożony w przygotowanie spektaklu. Ich zaangażowanie sprawiło, że przedstawienie było niezapomnianym przeżyciem dla wszystkich uczestników. Nie sposób nie docenić cudownych dzieci, które z entuzjazmem odkrywały dawne zabawy i wspólnie z seniorami tworzyły niezwykle chwile. Dziękuję naszym seniorom za ich otwartość, wspomnienia i energię, którą podzieliли się z najmłodszymi. Ich historie i zaangażowanie były bezcenną lekcją dla dzieci. To wyjątkowe przedsięwzięcie pokazało, jak ważne jest łączenie pokoleń i wspólnie tworzenie nowych, cennych wspomnień. Dzięki zaangażowaniu wszystkich uczestników te chwile na długo pozostaną w naszych sercach.

Agnieszka Grzywacz
kierownik Dziennego Domu Senior+ w Działdowie



Koncert z okazji jubileuszu



minęło jak jeden dzień

23 MAJA

godz. 19.00 | park HDK, ul. Wolności 64

Koncert „50 lat minęło jak jeden dzień”

Daniel Chodyna, Kalina Stefańska, Małgorzata Suś, Michał Grocki,
Paulina Michalska, Ewelina Szambora, Amelia Rogowicz,
Joanna Kolk i Fresh Flow Dance Academy, Robert Rochoń,
Zofia Nadolska, Zofia Wagner, Zuzanna Pater, Zuzanna Szpakowska
Reżyseria: Daniel Chodyna

Goście specjalni:

**Bela (Izabela Komoszyńska - Sorry Boys),
Barbara Kurdej-Szatan**

24 MAJA

godz. 20.00 | park HDK, ul. Wolności 64

Widowisko plenerowe pt. "Obrazki działdowskie"

wg Elżbiety Zakrzewskiej w wykonaniu aktorów
grup teatralnych MDK z udziałem: Chóru Concentus,
Art Dance Taniec Towarzyski ze Szkoły Muzyki i Tańca Art Music,
Orkiestry Dętej MDK, grup tanecznych Bzik, Actus i Actus Junior
oraz wokalisty Michała Grockiego

Geniusz kobiety

Najpiękniejszy miesiąc maj zwraca oczy każdego człowieka w stronę osoby, która ma największy wkład w nasze życie, wychowanie i człowieczeństwo. Tą osobą jest mama.

Ona jest pierwszą kobietą, jaka pojawia się w życiu, a zarazem jedyną kobietą, której obraz jest niezatarte zakodowany w świadomości i sercu zarówno kobiet, jak i mężczyzn. Taką osobą z punktu wiary była dla Jezusa Chrystusa i jest dla chrześcijan Najświętsza Maryja Panna. Maj poza październikiem jest miesiącem Jej poświęconym. Ma jednak inne znaczenie i inną wymowę.

Ze względu na potęgę życia i piękno, jakie niesie ze sobą, maj pokazuje symbolicznie piękno Maryi, ale także każdej kobiety, której jest Ona obrazem. Piękno Maryi odnosi się do Jej ducha i ciała. Przez ten pryzmat należy postrzegać również piękno i wyjątkowość każdej kobiety. Maryja jest niepowtarzalnie piękna. Wynika to z Bożego planu wybrania Jej na Matkę Jezusa Chrystusa. Konsekwencją tego zamiaru jest Jej współpraca z łaską Bożą i otwartość na działanie Ducha Świętego. W ten sposób Maryja staje się dla wszystkich wierzących punktem odniesienia i wzorem zarówno posłuszeństwa Bogu, jak i duchowego piękna, którym emanuje. Szczególnie ważny jest wymiar piękna Maryi dla kobiet, które znajdują w Niej wzór żony, matki, wychowawczyni i kobiety.

Istotnym z perspektywy Kościoła w tym kontekście jest nauczanie świętego Jana Pawła II, który podkreślał w swoim nauczaniu wyjątkową rolę kobiety zarówno Kościele, jak i w społeczeństwie. Ojciec Święty w liście O godności i powołaniu kobiety: Mulieris dignitatem w 1988 roku zwraca uwagę na wyjątkowość misji i powołania kobiety określając je jako „geniusz kobiety”. Papież pisze wówczas: „Kościół składa dzięki za wszystkie przejawy kobiecego „geniuszu” w ciągu dziejów, pośród wszystkich ludów i narodów; składa dzięki za wszystkie charyzmaty, jakie Duch Święty udziela niewiastom w historii Ludu Bożego, za wszystkie zwycięstwa, jakie zawiązywały ich wierze, nadziei i miłości: składa dzięki za wszystkie owoce kobiecej świętości” (MD 30). Ow „geniusz kobiety polega na wyjątkowej, niepowtarzalnej, a zarazem znaczącej roli kobiety w kształtowaniu człowieka i świata. Podkreśla jej piękno, wrażliwość oraz umiejętność wpływania na codzienność przez użycie kreatywnej kobiecej wyobraźni czułości.

Spojrzenie Jana Pawła II na świat wynikało z Jego osobistego doświadczenia. Doświadczył z jednej strony braku matki w wymiarze realnej, fizycznej obecności, ale doświadczył od najmłodszych lat Matki w wymiarze Jej najczulszej troski. Z tej perspektywy zrozumiałe staje się papieskie nauczanie i spojrzenie na świat. Doświadczenie to stanowiło zarazem źródło papieskiej odwagi, by odważnie mówić o kobiecie, jej znaczeniu i wkładzie w budowanie świata i Kościoła. W tym kontekście należy rozumieć słowa, jakie Papież skierował do kobiet w liście A ciascuna di voi, który napisał z okazji IV Światowej Konferencji nt. Kobiet w Pekinie w 1995. Czytamy w nim: „Dziękujemy ci, kobieto – małżonko, która nierozdzielnie łączysz swój los z losem męża, aby poprzez wzajemne obdarowywanie się służyć komunii i życiu. Dziękujemy ci, kobieto – córko i kobieto – siostrzo, która wnosisz w dom rodzinny, a następnie w całe życie społeczne bogactwo twojej wrażliwości, intuicji, ofiarności i stałości (...) Dziękujemy ci, kobieto, za to, że jesteś kobietą! Zdolnością postrzegania cechującą twą kobiecość wzbogacasz właściwe zrozumienie świata

i dajesz wkład w pełną prawdę o związkach między ludźmi” (A ciascuna di voi, 2).

Mówiąc o geniuszu kobiety, nie możemy zapominać o dramacie kobiety we współczesnym świecie. Obok pochwał dla kobiet i widocznego ich wkładu w losy świata wiele kobiet boryka się z dyskryminacją, przemocą czy pogardą społeczną oraz wieloma innymi problemami. Pisał o tym w liście do kobiet Jan Paweł II w 1995 roku: „Na progu trzeciego milenium nie możemy pozostać w obliczu tego zjawiska bierni i niewrażliwi. Nadszedł czas, by z całą mocą potępić — stwarzając odpowiednie środki obrony prawnej — różne formy przemocy seksualnej, której ofiarą padają często kobiety. W imię poszanowania osoby ludzkiej musimy również demaskować rozpowszechnianie kultury hedonistycznej i komercyjnej, która skłania do nadużyć w dziedzinie seksualnej, wciągając nawet bardzo młode dziewczęta w kręgi moralnego zepsucia i prostytucji (A ciascuna di voi, 5). A potem Ojciec Święty tłumaczył: „Postęp ocenia się zwykle według kategorii naukowych i technicznych, i także w tych dziedzinach nie brak wkładu kobiet. Jednakże nie jest to jedyny wymiar postępu, a tym bardziej nie jest to wymiar zasadniczy. Ważniejszy od niego jest wymiar społeczno – etyczny, który bierze pod uwagę odniesienia międzyosobowe i zalety ducha. Społeczeństwo najczęściej zawiązuje „geniuszowi kobiety” właśnie w tym wymiarze, który bardzo często urzeczywistnia się bez rozgłosu, w codziennych relacjach międzyosobowych, a szczególnie w życiu rodziny (A ciascuna di voi, 9).

Drapieżny świat, w którym żyjemy, próbuje wydrzeć z kobiety jej wrażliwość i niepowtarzalną delikatność, czyniąc z niej zaborczą wojowniczkę. Redukuje tym samym jej rolę społeczną z koncepcji matki, wychowawczyni, opiekunki ogniska domowego do zagorzonej walczącej o swoje prawa kobiety pozbawionej emocji i perspektywnego myślenia. Papież Jan Paweł II w liście Mulieris Dignitatem pisał o tym w następujący sposób: „Rodzicielstwo — chociaż należy do obojga — urzeczywistnia się o wiele bardziej w kobiecie, zwłaszcza w okresie prenatalnym. Kobieta też bezpośrednio «płaci» za to wspólne rodzicielstwo, które o wiele dosłowniej pochłania energię jej ciała i duszy. Trzeba więc, aby mężczyzna był tego w pełni świadom, że w tym wspólnym ich rodzicielstwie zaciąga on szczególnie dług wobec kobiety. Żaden program «równouprawnienia» kobiet i mężczyzn nie jest gruntowny, jeśli tego nie uwzględni w sposób zupełnie zasadniczy (...) Mężczyzna — mimo całego współudziału w rodzicielstwie — znajduje się jednak «na zewnątrz» procesu brzemienności i rodzenia dziecka i musi pod wielu względami od matki uczyć się swego własnego «ojcostwa»” (Mulieris Dignitatem, 18).

Spolgądając na geniusz kobiety, zwróćmy naszą myśl ku Maryi, jako jej wzorowi, powtarzając za papieżem Franciszkiem modlitwę, którą wypowiedział w Rzymie. Zgodnie z tradycją istniejącą od XIX wieku modlitwa papieska wybrzmiała w dniu 8 XII 2013 na Placu Hiszpańskim przed kolumną Maryi Niepokalanej w Rzymie. Franciszek modlił się wówczas tak:



*„Panno Święta i Niepokalana,
z ufnością i miłością
zwracamy się ku Tobie, która jesteś chlubą naszego ludu,
i troskliwą Opiekunką naszego miasta.*

*Cała jesteś piękna, o Maryjo!
Nie ma w Tobie zmyły grzechu.*

*Wzbudź w nas wszystkich na nowo pragnienie świętości:
niech w naszym słowie jaśnieje blask prawdy,
niech w naszych dziełach rozbrzmiewa śpiew miłosierdzia,
niech w naszym ciebie i sercach mieszkają czystość i niewinność,
niech w naszym życiu uobecnia się całe piękno Ewangelii.*

*Cała jesteś piękna, o Maryjo!
W Tobie Słowo Boże stało się ciałem.*

*Pomóż nam trwać na uważnym słuchaniu głosu Pana:
niech krzyk ubogich nigdy nie zostawia nas obojętnymi,
niech cierpienie chorych i potrzebujących nie zastaje nas roztrzęsionymi,
niech nas porusza samotność starców i słabość dzieci,
niech każde ludzkie życie będzie przez nas wszystkich zawsze
miłowane i czczone.*

*Cała jesteś piękna, o Maryjo!
W Tobie jest pełnia radości błogosławionego życia z Bogiem.*

*Spraw, abyśmy nie zatracili sensu naszej ziemskiej podróży:
niech delikatne światło wiary oświeca nasze dni,
niech pociesząca siła nadziei kieruje naszymi krokami,
niech zaraźliwe ciepło miłości ożywia nasze serca,
niech oczy nas wszystkich będą utkwione mocno w Bogu, gdzie
jest nasza prawdziwa radość.*

*Cała jesteś piękna, o Maryjo!
Wysłuchaj naszej modlitwy, naszego błagania:
niech w nas będzie miłosierna miłość Boga w Jezusie,
niech to boskie piękno ocali nas, nasze miasto i cały świat.*

Amen”.

ks. dr Dawid Galanciak

Wyjątkowy dzień w Uzdowie

27 kwietnia mieszkańcy gminy Działdowo oraz licznie przybyli goście wzięli udział w I Patriotycznej Majówce w Uzdowie. Wydarzenie rozpoczęła wzruszająca Msza Święta w miejscowym kościele pw. Św. Michała Archaniola, po której uczestnicy przemaszewali pod pomnik, by oddać hołd Polskim Bohaterom Grunwaldu.



Oficjalne obchody dostarczyły wielu emocji. Niezwykłą atrakcją była prezentacja wyszkolonych koni w pełnym rynsztunku, występ Zespołu Tańców Historycznych z Przasnysza oraz inscenizacja podpisania Konstytucji 3 Maja. Uczestnicy mogli również wziąć udział w warsztatach rycerskich i obejrzeć liczne występy artystyczne. Całość uświetnił barwny polonez wykonany przez Zespół Tańca Historycznego, który zachwycił publiczność. Nie zabrakło również rodzinnej atmosfery, strefa zabaw i stoiska Kół Gospodyń Wiejskich przyciągały młodszych i starszych, a piknikowe

klimaty sprzyjały wspólnemu świętowaniu. Organizacja tego patriotycznego wydarzenia nie byłaby możliwa bez wsparcia Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Oddziału Terenowego w Olsztynie, który przekazał dofinansowanie w wysokości 20 tys. zł. To również zasługa wójta Gminy Działdowo, Mirosława Zielińskiego, za stworzenie pięknej przestrzeni do refleksji nad historią i budowania wspólnoty lokalnej. — To była prawdziwa uczta dla ducha i ciała - dzień pełen wzruszeń, radości i dumy z bycia Polakiem — posumował wójt.



Cyber Marian gościł w bibliotece



Fot. archiwum biblioteki

Miejską Bibliotekę Publiczną, we wtorek 15 kwietnia odwiedził Cyber Marian.

— Na spotkanie przyszło mnóstwo osób w różnym wieku, od najmłodszych czytelników po seniorów, co stworzyło niesamowity, międzypokoleniowy klimat — mówi dyrektorka MBP Justyna Lytvyn.

Rozmowę z gościem poprowadziła aktorka Natalia Świniarska. Było niezwykle ciekawie i inspirująco. Dowiedzieliśmy się wielu nowych, ciekawych rzeczy o życiu Mariana i kulisach jego twórczości. Serdecznie dziękujemy Cyber Marianowi za przybycie i poświęcony czas. Dziękujemy również prowadzącej i wszystkim, którzy byli z nami podczas tego spotkania. Wa-

ża obecność sprawiła, że było naprawdę wyjątkowo. Cyber Marian to popularny polski twórca internetowy, który zdobył uznanie dzięki swojemu kanałowi na YouTube. Jego twórczość charakteryzuje się humorem, kreatywnością oraz różnorodnością formatów.

Kanał Cyber Marian na YouTube który prowadzi, publikuje różnorodne filmy, w tym skecze, parodie i tzw. „suchary” (krótkie, zabawne żarty). Jego filmy cieszą się dużą popularnością, a niektórzy z nich osiągają setki tysięcy wyświetleń. Cyber Marian to z pewnością jedna z ciekawszych postaci w polskim Internecie, a jego twórczość przyciąga szeroką publiczność.

Kulisy koncertu „Amore Italia” na bis



Zapraszamy do obejrzenia relacji filmowej przedstawiającej kulisy przygotowań do koncertu „Amore Italia” na bis.



ZOBACZ FILM!

Materiał przygotowała Zuzanna Szpakowska wokalistka sekcji Your Voice z Miejskiego Domu Kultury w Działdowie.

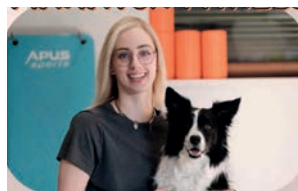
Trenujemy - pomagamy - zmieniamy świat

Zapraszamy na wyjątkowe wydarzenie, podczas którego połączymy pasję do sportu z realną pomocą dla zwierzątek.

Asia Berestowska, trenerka z „Siłowni u Jacka”, z okazji swoich urodzin postanowiła zorganizować charytatywny maraton fitness.

— Będziemy zbierać karmę oraz akcesoria dla psów i kotów, które przekażemy dla Przytuliska „Psia Przystań” w Lidzbarku — mówi Asia Berestowska.

Charytatywno-urodzinowy maraton fitness odbędzie się 16 maja w godz. 18.00-20.30 w „Siłowni u Jacka”. Wstęp jest darmowy, należy przynieść karmę dobrej jakości: Rafi, Dolina Noteci, Brit, Pan Mię-



sko, Josera, Royal Canin. Mile widziane także obroże, smycze czy zabawki. **Maraton będzie podzielony na 3 bloki:**
18.00- 18.45 - brzuch, uda, pośladki
18.55 - 19.40 - pilates
19.45 - 20.30 - zumba fitness
Liczba miejsc ograniczona, obowiązują zapisy pod nr tel. 531-040-848

Tak bawiliśmy się podczas występu kabaretu „Ani Mru Mru”



Fot. Kacper Wrombel

Kabaret „Ani Mru Mru” w najnowszym programie „Mniej więcej” rozśmieszył działdowską publiczność podczas występu w sali widowiskowo-kinowej Miejskiego Domu Kultury w Działdowie, 12 kwietnia.

Kabaret „Ani Mru Mru” ma w swoim dorobku więcej kultowych skeczy niż... Zabrakło

nam porównania. Ale panowie z „Ani Mru Mru” nadal mają masę świetnych puent! O czym mogli przekonać się nasi widzowie. W swoim najnowszym programie znów zaskoczyli, eksplorując absurdalność codzienności. Każdy, kto był doskonale się bawił i ten wieczór może zaliczyć do wyjątkowo udanych.

Tak seniorzy przygotowali się do świąt



Fot. archiwum muzeum

Tuż przed Świątami Wielkanocnymi nasi seniorzy gościli na zamku i brali udział w warsztatach. Teraz będą bывать w Muzeum Pogranicza raz w miesiącu i interaktywnie spędzać tam czas. Pierwsze spotkanie w ramach warsztatów tematycznych odbyło się 17 kwietnia w sali warsztatowej mieszczącej się na III piętrze działdowskiego zamku. Członkowie Dziennego Domu Senior+ oraz Klubu

Senior+ wraz z opiekunami Martą Mulkityn, Arletą Tomaszewską i Joanną Kosakowską wzięli udział w zajęciach praktycznych, podczas których wykonywali ozdoby świąteczne z okazji Świąt Wielkanocnych. Warsztaty te przygotowała i przeprowadziła Bożena Michalska z Muzeum Pogranicza, która już zaprosiła seniorów na kolejne takie spotkanie.

„Mamy Króla, to Bolesław Chrobry” – najnowsza piosenka Michaela D.



ZOBACZ TELEDYSK!

Tysiąc lat temu, 18 kwietnia odbyła się koronacja Bolesława Chrobrego.

Koronacja jest jednym z najważniejszych wydarzeń w historii Polski. Z tej okazji Michael D. czyli Michał Dzimira nagrał wyjątkową piosenkę.

Palma w darze od seniorów



Pani Milena Wiśniewska, kierownik Klubu Senior+ wraz z seniorami z okazji Świąt Wielkanocnych przygotowali palmę, która była jednym z darów złożonych podczas Mszy Świętej w Niedzielę Palmową w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Działdowie.

— W procesji z darami seniorzy ofiarowali własnoręcznie wykonaną palmę wielkanocną, która jest symbolem wjazdu Pana Jezusa do Jerozolimy. Kwiaty, jako wyraz wdzięczności za dar zdrowia oraz opiekę Matki Bożej jak również dary eucharystyczne, wino, chleb i wodę — mówi Milena Wiśniewska.

Podczas Mszy Świętej w kościele pw. Podwyższenia Krzyża Świętego w Działdowie, seniorzy pełnili również posługę lektorską, a pani Milena zaśpiewała psalm. Było to dla seniorów wyjątkowe doświadczenie i wzruszający czas.

— Kulturowanie tradycji i pielęgnowanie wartości ma ogromne znaczenie dla młodych pokoleń, dlatego uczestnicy Klubu Senior+ w Działdowie stawiają sobie to „zadanie” za priorytet — podsumowała Milena Wiśniewska. — A było to również piękne rozpoczęcie Wielkiego Tygodnia. Wspaniała inicjatywa i ogromne serce seniorów.

Wiceburmistrz Izabela Sokolnicka na spotkaniu o polsko-koreańskiej współpracy



Wiceburmistrz Działdowa Izabela Sokolnicka i podinspektor ds. promocji Monika Mazurek uczestniczyły w spotkaniu na temat rynku koreańskiego. Wydarzenie zorganizowane zostało przez Warmińsko-Mazurski Urząd Marszałkowski w Olsztynie.

— Podczas wydarzenia poruszono kwestie współpracy z potencjalnymi inwestorami i partnerami koreańskimi — mówi wiceburmistrz Izabela Sokolnicka. — Spotkanie dotyczyło budowania relacji oraz zasad kultury biznesowej Korei Południowej. Było nie tylko inspirujące, ale także niezwykle wartościowe w kontekście otwierania się na nowe rynki i rozwijania międzynarodowej współpracy lokalnej.

Korea Południowa jest jedną z najszybciej rozwijających się gospodarek świata, znana z nowoczesnych technologii, silnego sektora przemysłowego i innowacyjnego podejścia do

rozwoju. Dla wielu polskich samorządów Korea może wydawać się odległym partnerem, zarówno geograficznie, jak i kulturowo, jednak rzeczywistość pokazuje, że współpraca z tym krajem jest nie tylko możliwa, ale i bardzo perspektywiczna.

— Z perspektywy samorządu kluczowe jest zrozumienie, że rola władz lokalnych nie ogranicza się wyłącznie do administracji. Samorządy mogą pełnić rolę pomostu łączącego lokalnych przedsiębiorców i partnerów zagranicznych — dodaje pani wiceburmistrz. Wydarzenie zostało zrealizowane w ramach projektu „Promocja gospodarcza Warmii i Mazur 2024+”, dofinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu regionalnego Fundusze Europejskie dla Warmii i Mazur na lata 2021-2027. A miało ono miejsce 16 kwietnia.



Wiersze na wiosnę

podobna do snu w otwartych oczach.



Bernard Żóralski

WIOSNA

Zobaczyłem dziś na niebie
Klucze gęsi i bociany
Znaczy to, że już na pewno
Koniec zimy tutaj mamy.

W nocy słyhać krzyk żurawi
Chociaż jeszcze ruch na stoku
W cieniu brudny leży śnieżek
Jakby dodać chciał uroku.

Kurtki jeszcze nie schowane
Rankiem mróz na samochodzie
Chociaż gdy się dobrze przyjrzę
Widać jasność już na wschodzie.

Ptaków świergot słyhać rankiem
Już konwalie są w ogrodzie
Jak co roku od pokoleń
Budzi życie się w przyrodzie.

Edwin Kłosowski
Turza Wielka marzec 2025 r

NASZA WIOSNA

Przychodzi do nas wiosna, wiosenka
Piękna i radosna jak młoda panienka
Ubrana w miękkie przezroczyste szaty
By ozdobić w kolory drzewa i kwiaty.

Ścieżki leśne zielenią pokryte
Słyhać śpiew ptaków, wcześniej gdzieś skryte
Idąc w las zabierz z sobą dużo czasu
Bo szybko nie wrócisz bez kompasu.

Ciekawość budzą mazurskie jeziora
Dla miłośników przygód odpowiednia pora
Można już płynąć żaglówką do przodu
Słońce rozpuściło każdą tafel lodu.

Wiosno! Jeszcze bardziej przyspiesz kroku
Słońcem rozpieszczaj cały dzień do zmroku
Niech się tobą tęsknota na syci
Uwolnij zimę co była na "smyczy".

Z wiosną powracają piękne widoki
Kwitnące łąki, błękitne obłoki
Ja nigdy nie zmienię swego kraju
Tu jest moja Ojczyzna, czuję się jak w raju.

Krystyna Sztramska

GDZIE JEST WIOSNA?

W drganiu powietrza drobin
W trzepocie owadzych skrzydeł
W strunach promyków słońca
Boskich stworzonych arcydzieł

W śmiechu dzieci wesołym
I w zakochanej parze
W fontanny kryształkach błękitnie
We wrotkach na trotuarze

W lodach kąpiących po brodzie



I w ptaków radosnych głosach
W przysiadzie pszczoły na kwiatku
I w tańcu wiatru we włosach

We wronach na polach drepzczących
I w żółtych forsycji kwiatkach
I w płaszczach i kurtkach rozpiętych
I w tulipanów płatkach

W szybszym mym serca biciu
W oczekiwaniu radosnym
Gdziekolwiek oko swe zwróci
Tam wszędzie widzę wiosnę



Magdalena Pawełska

POWROTY

Żnów wracają, klucze na niebie,
rozdarłe skrzydła zszysza wiatr,
głosy drżą w chłodnym powietrzu,
wołają: „Jesteśmy mazurska ziemi!”

Przebite niebo lżą żurawi,
skarga gęsi nad wodą brzmi,
a człowiek? Stoi, patrzy, czeka,
bo bez nich byłby pusty świat.

Bez trzepotu wśród sitowia,
bez śladu łap na pyłe dróg,
bez wilczego wycia w lesie –
czym byłby człowiek?
Niedokończeniem.

Wróćcie, wróćcie, dzikie serca,
rozbijcie ciszę twardych miast,
bez was ziemia kuli się w sobie,
bez was ludzkość to tylko piach.



"Maryla" Maria Cybulska, 26.02.2025

PRZEBUDZENIE

Zimą wokół wszystko śpi
Borsuk muchy nawet my
Człowiek w tym czasie ponury
Nad nim często ciemne chmury

Noc jest długa światła mało
I leniwe całe ciało
A gdy słońce częściej świeci
Ciesz się starsi i dzieci

Budzi się serce i dusza

Do działania zaraz zmusza
Spacerować by się chciało
Bo wciąż ruchu jest za mało

No a serce drżące całe
Które było tak ospałe
Teraz swą miłością tryska
Dusza też z pomocą przyszła

I to wszystko tak radosne
Bo poczuło w sercu wiosnę
Przebudzenie nastąpiło
Wszędzie uśmiech że aż miło



Renata Buczyńska

WIOSNĄ

Wiosną umiem cieszyć się kroplą rosy na trawie
Małym słońcem połnego mleczu
I motylem na policzkach koniczyzny
Wiosną, gdy już wiśnia cała w kwiatkach prawie
Zieleń świata moją duszę leczy
A owady urządzają swe festyny

Wiosną – ciągle pełny mój worek na nadzieję
Zieleń oczu moich znów jak pierwsze listki
Gdy podglądał boski cud odnowy świata
Wiosną częściej się uśmiecham i głośno się śmieję

Nie ja sama! Widzę to u wszystkich!
Oby z wiosną w sercu dotrwać pełni lata.



Sławomir Lęga

WIOSENNA POEZJA

Poezja...
słowa tańczą w powietrzu
układają się w strofy,
szepczą o nadziei i odrodzeniu.

Każdy wdech to nowy wiersz,
każdy wydech – aforyzm życia.

Krótkie prawdy ukryte w pąkach
czekają na swój czas,
życie jest jak wiosna
po zimie zawsze przychodzi słońce.

Wiosna...
płyne strumieniem świadomości
jak potok górski
przynosi ukojenie i inspirację.

Oddycham głęboko
czuję zapach ziemi,
nowe życie pulsuje
w każdym źdźbale trawy.

Wiosna to obietnica
pisana subtelnym atramentem
na niebieskim firmamencie.

Cisza przed burzą zmian
pod powiekami ukryta nadzieja,
kwitnąca powoli, nieśmiało



Sylwia Anna Stachowska, marzec 2024

Idzie nowe
Razem z wiosną
Jest nadzieja
Świat rozkwita
Słońce grzeje
Pachnie ziemia
Dzień o świcie
Mocą brzasku
Rozpromienia twarze ludzi
Serce rośnie
Dusza śpiewa
Życie się na nowo budzi
Idzie nowe
Będzie dobrze
Jest nadzieja



Wiesław Ferenc

DĘBOWYM SPOJRZENIEM

Jestem znów w moim ogrodzie z wiosną
Tam gdzie trawa z rosą i pełen drzew sad
Tam pachnące konwalie i rumianki rosną
W ptasiej melodii dojrzewa każdy kwiat.

Wdzięczny jestem twórcy pięknego świata
Za to, że te cuda wciąż oglądać mi pozwala
Gdzie obok wiosna w pączkach i kwiatkach
W zachwyt ubiera mą duszę i serce rozpała.

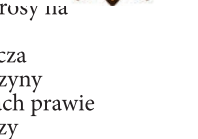
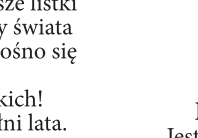
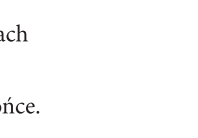
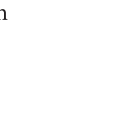
Jestem tak wiosenny jak nie byłem nigdy
Nie czułem się tak świetnie od wielu lat
Czuję wielką radość, czuję jazz i bigbit
Kocham Cię wiosno! Kocham cały świat!



Anna Barbara Czuraj-Struzik

NIC WIĘCEJ

bezdrożami chmury płyną
wiatr zaplatał
mgły w wiklinie
pośród szorstkich liści miety
krople świtu –
i nic więcej
topolami chmury płyną
w chłodzie
twarz księżyc gnie
pośród rosy barw zaklętych
rzeka słońca –
i nic więcej
jeziorami chmury płyną
zbożem niebem
traw równiną
pośród chabrów łodyg świętych
cień miłości –
i nic więcej



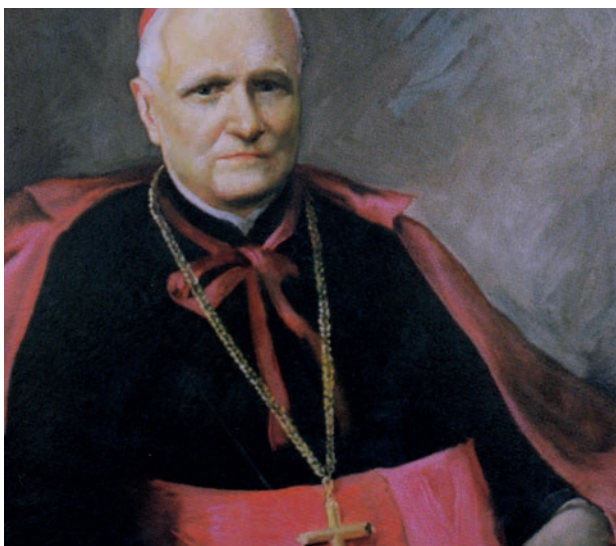
Świadek prawdy i wiary. Arcybiskup Antoni Julian Nowowiejski – męczennik z Lager Soldau

Arcybiskup Antoni Nowowiejski w liście do swojej bratanicy, Jadwigi Nowowiejskiej, z dnia 12 marca 1938 roku, napisał: „Radio podało wiadomość o wejściu Hitlera do Austrii! Co to będzie? Może wojna? Co to będzie?”. Te pytania nie pozostały długo bez odpowiedzi.

1 września 1939 r. Niemcy rozpoczęły działania zaczepne wobec Państwa Polskiego. Wśród zaatakowanych miast był również Płock. Wydarzenia pierwszych chwil okupacji w tym mieście opisał m.in. ks. Tadeusz Dublewski, wicerektor płockiego seminarium. W swoim pamiętniku pod datą 1 września 1939 roku zanotował: „Piątek rano o godz. 5 rano pierwsze bombardowanie i nalot na Płock. Po południu jak przed południem ranni, rozwalone domki. Jedna bomba upadła w ogrodzie Seminarium Duchownego”. Natomiast 5 września została uszkodzona katedra.

Z chwilą wybuchu II wojny światowej i agresji hitlerowskich Niemiec na Polskę rozpoczęły się natychmiastowe działania eksterminacyjne polskich warstw przywódczych. Głównym przeciwnikiem hitlerowskich Niemiec był Kościół rzymskokatolicki, który był postrzegany i oceniany według kryteriów ideologicznych czy też światopoglądowych. Na instytucję Kościoła katolickiego oprawy hitlerowskiej patrzyli również z perspektywy potencjalnego przeciwnika politycznego i patriotycznego. Jak stwierdził ks. kan. Marian Ofiara: „okupant niemiecki walczył z polskością i Kościołem katolickim”. Przywołany duchowny zaznaczył w monografii o duchownych z KL Soldau, że „koniec XIX i początek XX wieku to czas zmian politycznych oraz powstawania różnych systemów ideologicznych. Magisterium Kościoła z ojcowską troską wykazywało błędy zawarte w tych prądach myślowych, a także ukazywało właściwą drogę rozwiązania istniejących problemów, czyniąc to w sposób stanowczy i z poszanowaniem godności człowieka”. Jeszcze przed wybuchem wojny Kościół, widząc zagrożenie, które wypływa z dwóch ideologii: narodowego socja-

lizmu i bezbożnego komunizmu, w osobie ojca św. Piusa XI wydał w tym samym roku dwie encykliki potępiające oba totalitaryzmy. Pierwsza encyklika „Mit brennender Sorge” (Z palącą troską) ogłoszona 14 marca 1937 roku oraz „Divini Redemptoris” potępiająca komunizm, ogłoszona w dniu 19 marca 1937 roku. Papieski dokument zwracał uwagę na liczne błędy systemu politycznego, jakim był narodowy socjalizm, godzące w naukę i moralność chrześcijańską. Jak podaje prof. Paweł Skibiński – papież Pius XI zajął jednoznacznie krytyczne stanowisko także wobec wynikającej z nazizmu polityki państwowej. Pomimo, że encyklika została wydana w 1937 roku, był to bardzo wczesny okres na sformułowanie tak radykalnego odrzucenia ideologii narodowego socjalizmu, w tym leżącej u jego podstaw rasistowskiej koncepcji człowieka. Arcybiskup Nowowiejski w swoim Orędziu do wiernych z okazji Uroczystości Chrystusa Króla w 1937 roku w sposób zdecydowany odniósł się do ideologii narodowego socjalizmu i komunizmu, wyrażając swoje stanowisko w następujących słowach: „Usunięto więc Jezusa Chrystusa, Odkupiciela rodzaju ludzkiego z życia państw, narodów, rodzin i z duszy jednostek. Jesteśmy świadkami powrotu do pogaństwa, mniejsza jak się ono dziś nazywa, czy obojętnością religijną, czy komunizmem, czy nową religią niemiecką »krwi i rasy«. Zabrano się do budowania lepszej przyszłości bez Boga. Zapomniano o słowach Psalmisty: »Jeżeli Pan nie zbuduje domu, próżno pracowali, którzy go budują« (Psalm 126). Bez powrotu bowiem do Boga ludzkość nie zdoła wyzwoleć się z jarzma zła, ustalić prawdziwy pokój powszechny”. Kościół katolicki, pomimo poważnych strat osobowych w konfrontacji ze zdehumanizowanym systemem hitle-



rowskim, wyszedł zwycięsko, okazał się jedyną ostoją czołowieczeństwa.

Duchowieństwo płockie znajduje szczególne miejsce na mapie polskiej martyrologii. Niemiecki okupant doprowadził do śmierci dwóch płockich biskupów – abp. Antoniego Nowowiejskiego i bp. Leona Wetmańskiego. Inni księża byli męczenni w obozach śmierci lub rozstrzeliwani, mordowani tuż przy swoich parafiach. Ginęli tylko polskimi kapłanami. Duchowni Diecezji Płockiej – Męczennicy II wojny światowej „to ci którzy przechodzą z wielkiego ucisku i opłukali swe szaty, i w krwi Baranka je wybielili” (Ap 7,14).

8 marca 1941 r. w sobotę koło południa do obozu w Działdowie przybył transport duchownych z Płocka i okolic. Wachmani dokonali rewizji, spisano dane personalne więźniów, zabrano posiadane przedmioty. Po ścisłych badaniach wprowadzono Biskupów do obszernego korytarza frontowego budynku koszarowego. Rozmieszczono ich w dwóch izbach – nr 12 i 13 na parterze, od strony

południowej, z widokiem na mur, druty i wartownika. Na drzwiach znajdował się napis w języku niemieckim: Pf – „Pfaffen” (klechy) oraz liczba więźniów – 58. Biskupi byli ściśle izolowani od innych osadzonych. Atmosfera w celach była przytłaczająca. W nieogrzewanej celi, do której zostali skierowani Biskupi, panował nieopisany brud, nie było pryz ani ław, na podłodze leżała słoma zmietana prawie na sieczkę, a w niej mnóstwo robactwa (w ścianach pluskwy), a mycie było zakazane. „Arcybiskup umieścił się w samym rogu izby, piasek zawiesił nad głową, na wbitym w ścianie gwoździu. Wody do picia nie podawano, nie było mowy o zmianie bielizny, stłoczeni w izbie odczuwali brak powietrza i ruchu”.

Halina Rogozińska wspólnie z siostrą widziały, jak znęcano się na duchownymi, w tym nad arcybiskupem Nowowiejskim: „często widzieliśmy, jak pejcami bito księży i pędzono ich na plac. Każde wyjście na plac, także do ubikacji, było dla księży drogą przez mękę. Niemcy cały czas ich bili po głowach, po plecach. Zwykle na końcu »czołgał się

arcybiskup Nowowiejski, bo był bardzo schorowany. On miał przeszło 80 lat. Ci księża, którzy starali się mu pomóc, dostawali bicie dwa razy, to było straszne”. Podobnie wspominał ks. Henryk Białokoziewicz, więzień Soldau i Dachau: „Codziennie na tym samym placu widziałem arcybiskupa Juliana Nowowiejskiego i sufragana Leona Wetmańskiego, strzeżonych przez specjalnych esesmanów. Nad nimi najpotworniej pastwili się Niemcy. Widziałem, jak sędziwy arcybiskup padał pod razami oprawców”.

Arcybiskup przez dwa tygodnie przed zgonem nie miał już siły wstać. Leżał na barłogu przykryty futrem. Nie przyjmował żadnego posiłku. Przez cały czas aż do zgonu modlił się wspólnie z księżmi i samotnie. Prosił Boga o skrócenie mu cierpienia oraz odpuszczenia win oprawcom. Zmarł 28 maja 1941 roku i taką datę przyjęto jako oficjalną datę śmierci. Tę datę podały siostry Kapucynki, powołując się na ks. Adama Zaleskiego, kapelana Arcybiskupa, od którego otrzymał tę wiadomość. Podawana jest jeszcze data zgonu 20 czerwca 1941 roku. Zgon Arcybiskupa władze niemieckie długo trzymały w tajemnicy. Dopiero w L'Osservatore Romano z dnia 8 listopada 1941 roku, nr 261, podana została krótka wiadomość o zgonie Arcybiskupa Antoniego Juliana Nowowiejskiego, Biskupa Płockiego w Działdowie, powtórzona następnie przez organ urzędowy Acta Apostolice Sedis z dnia 21 listopada 1941 roku: „Dopiero teraz doszła wiadomość o zgonie Biskupa Płockiego w Działdowie w dniu 28 maja 1941 roku 18 listopada 1941 roku Radio Watykańskie podało do publicznej wiadomości, że liczący 84 lata Arcybiskup umarł w ciężkim obozie koncentracyjnym w Działdowie”. Według relacji więźniów obozu Soldau „Arcybiskup

podobno umarł na korytarzu przy upadku na podłogę. A ostatnie słowa, które wypowiedział brzmiały: »Nie płaczcie nade mną, ale nad Kościołem i Polską, ja już umieram, będę się wstawiał za wami do Boga«”.

Po śmierci ciała arcybiskupa zostało pochowane w niewiadomym miejscu, prawdopodobnie poza obozem działdowskim. Po wojnie, mimo prowadzonych poszukiwań, nie udało się do dzisiaj ustalić miejsca pochówku Arcybiskupa: „Ks. Wincenty Chabowski, dziekan i proboszcz w Ciechanowie, jako więzień obozu w Działdowie i blacharz Franciszek Wawrowski, byli świadkami jak wyniesiono ciało Arcybiskupa i wywieziono poza obóz. Wywozili dwaj Żydzi z Płocka: Sakwa i Purzycki”.

W obozie Arcybiskup zachował do końca poczucie godności. Czuł się duchowym przewodnikiem uwieczonych. Poniósł śmierć męczeńską za wiarę i 13 czerwca 1999 roku został beatyfikowany w Warszawie przez Papieża Jana Pawła II w gronie 108 Męczenników II wojny światowej.

Biskup Antoni Julian Nowowiejski był jednym z najwybitniejszych pasterzy Diecezji Płockiej w odrodzonej Polsce. To Arcykapłan, który za życia zyskał uznanie Boga, rządząc i reformując swoją diecezję. W czasach odzyskania niepodległości, stabilizacji kraju po I wojnie światowej oraz zmian granic diecezji wykazał się ogromną roztropnością w podejmowaniu często trudnych decyzji, a także zyskał wsparcie i zaangażowanie biskupa sufragana Leona Wetmańskiego. Dokonał rzeczy niezwykłych. Arcybiskup wraz z bp. Leonem Wetmańskim i św. Katarzyną Aleksandryjską są Patronami Miasta Działdowa.

Andrzej Rutecki

KARTKA Z KALENDARZA

9 maja 1965 r. Odświeżenie pomnika Ofiar Hitlerizmu na Górze Komornickiej

Ofiary niemieckich zbrodni, zamordowane i pochowane na Górze Komornickiej, zostały uhonorowane ekspresyjnym Pomnikiem Upamiętniającym Ofiary Niemieckich Zbrodni, autorstwa Ryszarda Wachowskiego, olsztyńskiego rzeźbiarza.

Pomnik znajduje się w pobliżu wsi Komorniki, a uroczystość jego odsłonięcia miała miejsce 9 maja 1965 roku. Wydarzenie to było połączone z wielką manifestacją pod hasłem „Nigdy więcej wojny, nigdy więcej faszyzmu”. Ryszard Wachowski jest również autorem pomnika upamiętniającego obóz zagłady, który został odsłonięty w styczniu 1965 roku i znajduje się przy skrzyżowaniu ulic

Grunwaldzkiej i Chopina. Liczba zamordowanych i pochowanych więźniów niemieckiego obozu Soldau, znajdującego się około 4 km od Działdowa w Lesie Komornickim (Góra Komornicka), wynosi około 10 000 osób. Świadek Piotr Judycki, zeznający przed Okręgową Komisją Badań Zbrodni Niemieckich w Warszawie 17 września 1947 roku, relacjonował:

„Mieszkałem niedaleko lasu komornickiego. W czasie od 1941 roku do 1942 roku w lesie komornickim odbyły się często egzekucje więźniów. Mieszkając w pobliżu, słyszałem strzały z karabinów maszynowych. Słyszałem również, jak auta zajeżdżały do lasu komornickiego.



Ludzi przywożono często do lasu w Komornikach, prawie co drugi

dzień. Przywożono ludzi z rana, około godziny 10:00, a strzały słyszałem

pod wieczór. Samochodów zaś ani świeżych mogił nie widziałem, gdyż bałem się w okresie okupacji udać do lasu. Słyszałem z lasu komornickiego głosy więźniów, którzy błagali Niemców, aby wypuścili ich (wszyscy byli nadzy) i aby ich nie zabijali. Były to głosy dzieci, kobiet i mężczyzn”. Podobne zeznania złożyła Klara Weronika Krajewska, świadek, która widziała te groby:

„Prawie każdego dnia z lasu Komorniki we wsi Komorniki słyszałem odgłosy strzałów. Pod koniec okupacji niemieckiej (daty nie pamiętam), prawie co drugi dzień samochód z obozu w Działdowie przywoził zwłoki do lasu, gdzie je zakopywano”.

Autor: Andrzej Rutecki

Zawody wędkarskie w Jankowicach



4 maja w Jankowicach odbyły się zawody wędkarskie pod patronatem Wójta Gminy Działdowo Mirosława Zielińskiego.

Na starcie stanęło 29 zawodników, 7 juniorów w tym 4 juniorów wychowanków Domu dla Dzieci „Na Zielonym Wzgórzu” w Grzybinach. Zarząd OTW Koła Nr.6 „Sandacz” bardzo dziękuje wójtowi Mirosławowi Zielińskiemu za duży wkład finansowy, a za wsparcie panu sołtysowi, pani z Biblioteki oraz jeszcze kilku

osobom w Jankowicach.

W kategorii Młodzików pierwsze miejsce zajął Adam Groszek z wynikiem 1070, drugie Kacper Nadarzyński z wynikiem 0,810, a trzecie miejsce Zuzanna Kubińska z wynikiem 0,07. Duża ryba przypadła Marice Andrejko, karp 30 cm.

W kategorii Mieszanej pierwsze miejsce zajął Ryszard Świdzki z wynikiem 2,300, drugie Arkadiusz Pawełski z wynikiem 1,690, trzecie Radosław Lejman z wynikiem

1,400.

Duża ryba przypadła Romanowi Lenckowskiemu, okoi 32 cm. Pozostali koledzy i koleżanki dostali upominki. Nagrody wręczyli wójt Mirosław Zieliński oraz oresz Koła Stanisław Smoliński. — Gratuluję wszystkim zawodnikom. Nasze zawody bardziej jako zabawa nad wodą, w formie wypoczynku i integracji. Do następnego spotkania na zawodach — powiedział Stanisław Smoliński.

Krzysztof Chyliński doceniony w Warszawie

Wyrusza z aparatem w rękę gotowy odkrywać i pokazywać nam niepowtarzalne piękno świata – Krzysztof Chyliński, któremu dziękujemy za przepiękne zdjęcia i gratulujemy drugiego miejsca w konkursie „Pocztówka z Warszawy 2025”.

Na ogólnopolski konkurs „Pocztówka z Warszawy 2025” nadesłano ponad 100 zdjęć. A fotografia Krzysztofa Chylińskiego znalazła się na podium. Przedstawiła ona Złote Tarasy i sławny wieżowiec Złota 44. Widok na który natknął się nasz fotograf po wyjściu z Dworca Centralnego.

Prace pana Krzysztofa możemy oglądać m.in. na jego profilu facebookowym. Jest on baczny obserwator, który w atrakcyjny wizualnie sposób pokazuje krajobraz, budynki czy zwierzęta, głównie z terenu powiatu, naszych rodzinnych stron. Są to zdjęcia pełne emocji, ciepła i czułości. Przewodnik po krajobrazach czterech pór roku czy też niesamowitych zjawisk pogodowych. Krzysz-



tof Chyliński opanował sztukę uchwycenia piękna i charakteru danego miejsca niezależnie od tego, czy to naturalny teren czy stworzony przez człowie-

ka. To wymarzony fotograf, bo jego zdjęcia urzekają kolorem, spokojem, mają prawdziwy klimat i duszę.

Emocje na boisku w Ruszkowie – gminne eliminacje turnieju „Z Podwórka na Stadion”

Na boisku przy Szkole Podstawowej w Ruszkowie odbyły się gminne rozgrywki turnieju „Z Podwórka na Stadion” w kategorii U-12 dziewcząt i chłopców.



W rywalizacji dziewcząt zmierzyły się drużyny z Ruszkowa i Burkatu. Po emocjonującym finale SP Ruszkowo zwyciężyła 6:1.

Turniej chłopców to dominacja SP Burkat, która wygrała wszystkie mecze. Reprezentacja gospodarzy, Ruszkowa zajęła bardzo dobre, drugie

miejsce. W zawodach uczestniczyło pięć szkół. - Gratulujemy wszystkim zawodnikom i życzymy powodzenia w kolejnych etapach - powie-

dział wójt Gminy Działdowo Mirosław Zieliński. Klasyfikacja końcowa (chłopcy U-12): 1. SP Burkat, 2. SP Ruszkowo, 3. SP Księża Dwór,

4. SP Sławkowo, 5. SP Petrykozy. Do etapu powiatowego zakwalifikowały się: U-10 dziewczęta – SP Burkat, U-10 chłopcy

– SP Ruszkowo, U-12 dziewczęta – SP Ruszkowo, U-12 chłopcy – SP Burkat

Kruczki i druczki. Mecenas Mossakowska wyjaśnia

Co robić jeśli rodzic utrudnia kontakty z dzieckiem?

Rozwód lub rozstanie rodziców nigdy nie jest prostą sprawą, zarówno dla rodziców, jak i wychowywanych przez nich dzieci. Po całej procedurze bardzo często zdarza się, że jedna ze stron utrudnia byłemu małżonkowi/partnerowi kontakty z dziećmi. Może się wydawać, że postanowienie sądu w przedmiocie ustalenia kontaktów między rodzicem a dzieckiem, powinno załatwić wszelkie problematyczne kwestie z tym związane. Niestety bardzo często rodzice dziecka nie przestrzegają sądowych regulacji. Dzieje się tak zwłaszcza wtedy, gdy jedno z nich utrudnia lub wręcz uniemożliwia kontakt dziecka z drugim rodzicem albo też w sytuacji, gdy jedno z rodziców nie respektuje postanowienia Sądu poprzez notoryczne nie odwołanie dziecka na czas matce.

Czym jest alienacja rodzicielska?

Są to rozmaite zachowania stosowane zarówno przez rodzica stale zamieszkującego z dzieckiem po rozstaniu lub też przez rodzica, który nie zamieszkuje wraz z dzieckiem. Mają one na celu nastawienie dziecka przeciwko drugiemu z rodziców. Wskutek działań takiego rodzica, dziecko nie chce odwiedzać drugiego z rodziców.

Objawami alienacji są m.in. nadmierna lojalność dziecka wobec jednego rodzica, bezpodstawne krytykowanie drugiego rodzica, brak poczucia winy dziecka wobec odrzucenia drugiego rodzica, manipulacja wspomnieniami oraz utrudnianie lub uniemożliwianie kontaktów, oferowanie korzyści – poczynając od lodów po elektronikę, w zależności od wieku i gustu dziecka – w „nagrodę” za niechęć do drugiego rodzica. Często zdarzają się sytuacje, że mimo wydanego przez Sąd postanowienia o ustaleniu kontaktów z dzieckiem, to w praktyce,

wskutek alienacyjnych działań drugiego rodzica, są one niemożliwe do zrealizowania, gdyż nie sposób przymuszać dziecka do spotkań. Często też dziecko nie chce się więcej widywać również z pozostałymi członkami rodziny od strony izolowanego rodzica, np. dziadkami czy rodzeństwem. Więź pomiędzy izolowanym rodzicem a dzieckiem zostaje po pewnym czasie mocno zaburzona, zaś u dziecka może zachodzić szereg problemów natury emocjonalnej i behawioralnej. Izolując dziecko, rodzic stosuje swym zachowaniem po prostu psychiczną przemoc względem niego. Istotnym jest, iż nie tylko matki utrudniają kontakty z dzieckiem, ale jest również odwrotnie.

Występują również sytuacje, w których ojciec opowiada o matce same negatywy dziecku, pomimo ustalonych kontaktów ojciec nie szanuje ustalonych granic, umówiony na określoną godzinę przychodzi o wiele później albo wcale, nie informując o ewentualnej nieobecności czy spóźnieniu, nie płaci alimentów w terminie. Niestety należy stwierdzić, że polskie prawo nie jest dobrze przygotowane na reagowanie przeciwko stosowaniu alienacji rodzicielskiej.

Można jednak skorzystać z regulacji zawartej w art. 598 (15) § 1 Kodeksu postępowania cywilnego:

„Jeżeli osoba, pod której pieczęć dziecko pozostaje, nie wykonuje albo niewłaściwie wykonuje obowiązki wynikające z orzeczenia albo z ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, sąd opiekuńczy, uwzględniając sytuację majątkową tej osoby, zagrozi jej nakazaniem zapłaty na rzecz osoby uprawnionej do kontaktu z dzieckiem



Radca prawny Joanna Mossakowska
FORTIS Kancelaria Radcy Prawnego
w Działdowie, Plac Mickiewicza 23
tel. 789136992

oznaczonej sumy pieniężnej za każde naruszenie obowiązku”. Ponadto, warto też zwrócić uwagę na art. 598 (17) § 1 Kodeksu postępowania cywilnego:

„Jeżeli do kontaktu nie doszło wskutek niewykonania lub niewłaściwego wykonania przez osobę, pod której pieczęć dziecko pozostaje, obowiązków wynikających z orzeczenia albo z ugody zawartej przed sądem lub przed mediatorem w przedmiocie kontaktów z dzieckiem, sąd opiekuńczy przyzna od tej osoby uprawnionemu do kontaktu zwrot jego uzasadnionych wydatków poniesionych w związku z przygotowaniem kontaktu (...)”. Powyższe przepisy można jak najbardziej wykorzystać przeciwko rodzicowi stosującemu alienację rodzicielską. Zasadnym jest wtedy złożenie do Sądu wniosku o egzekucję kontaktów.

KS Dekorglass Działdowo z laurem „Najlepszym z Najlepszych”!



KS Dekorglass Działdowo został wyróżniony Laurem „Najlepszym z Najlepszych” Marszałka Województwa Warmińsko-Mazurskiego za szczególne zasługi w promowaniu Warmii, Mazur i Powiśla w kraju i za granicą w 2024 roku!

— Serdecznie dziękujemy za to wyjątkowe wyróżnienie! To dla nas ogromny zaszczyt i dowód na to, że nasza praca, pasja i zaangażowanie są dostrzegane i doceniane. To także motywacja by z jeszcze większą energią reprezentować nasz region na arenie krajowej i międzynarodowej. Dziękujemy wszystkim, którzy są z nami – zawodnikom, trenerom, kibicom, partnerom i sponsorom. To nasz wspólny sukces! — czytamy na profilu facebookowym klubu.

Fot. archiwum Dekorglass

Mistrzostwa Warmii i Mazur juniorów i młodzieżowców pod dyktando Dekorglassu

Bardzo dobra codzienna praca treningowa przynosi efekty! Tenisiści stołowi Dekorglassu dominowali w wojewódzkich mistrzostwach juniorów i młodzieżowców, które odbyły się w Działdowie 13 kwietnia.

W zawodach, poza reprezentantami Dekorglassu Działdowo, startowali tenisiści stołowi z klubów z Lidzbarka Warmińskiego, Ostródy, Olsztyna, Ornety, Pisanicy.

W bardzo zaciętym finale juniorek Natalia Brzezińska pokonała Zofię Madej 3:2. W deblu zwyciężyli Michał Lipowski i Kryspin Stolarczyk, a 3 miejsce zajęli Cyprian Marczak i Adam Piotrowski.

W mikście najlepsi byli Zofia Madej/Kryspin Stolarczyk, którzy wyprzedzili pary: Natalia Brzezińska/Michał Lipowski i Cyprian Marczak/Alicja Krynicka (Pisanica). W singlu juniorów trzeci był Cyprian Marczak. Drużynowo 1 – Dekorglass I (Mateusz Sakowicz, Michał Lipowski, Adam Piotrowski) i 2 – Dekorglass II (Cyprian Marczak, Kryspin Stolarczyk, Andrzej Korze-

niewski). W kategorii młodzieżowej, w kobiecym deblu triumfowały Natalia Brzezińska/Zofia Madej. Drużynowo zawodniczki Dekorglassu pokonały o złoto ABC Zak Pisanica 3:0. W singlu Patryk Lewandowski był 3. Już wkrótce, w dniach 24-27 kwietnia, odbędą się indywidualne i drużynowe Mistrzostwa Polski Juniorów w Gliwicach.

KS Dekorglass



Fot. archiwum Dekorglass

Piłkarskie emocje w Burkacie – dorośli walczyli o Puchar Wójta

Burkat znów na sportowo. W sali gimnastycznej szkoły odbył się Gminny Turniej Piłki Nożnej o Puchar Wójta Gminy Działdowo, Mirosława Zielińskiego.

Współorganizator wydarzenia i sędzia główny Szymon Krzykowski przyznał, że nie brakowało emocji, fajnych akcji i ducha fair play. Walczyli piłkarze z różnych sołectw o tytuł najlepszej drużyny w gminie. Publiczność

gorąco dopingowała swoich zawodników, którzy dali z siebie wszystko, co pokazuje, że piłka nożna wciąż cieszy się ogromną popularnością wśród mieszkańców. Pierwsze miejsce zajęło Ruszkowo, drugie Sławkowo, trzecie Burkat,

a czwarte Kisiny. Najlepszym bramkarzem okazał się Sebastian Biczkowski (Sławkowo), najlepszym strzelcem Kacper Karczewski (Burkat), a najlepszym zawodnikiem Jakub Szustek (Ruszkowo).



Fot. archiwum UG



Fot. archiwum UG

Sportowe emocje w Ruszkowie

Na boisku Szkoły Podstawowej imienia Ireny Sendlerowej w Ruszkowie odbył się gminny etap turnieju „Z Podwórka na Stadion o Puchar Tymbarku” w kategorii U-10 dziewcząt i chłopców.

W rywalizacji dziewcząt udział wzięły dwa zespoły. Po zaciętym meczu finałowym lepsza okazała się Szkoła Podstawowa w Burkacie, pokonując SP w Uzdowie 1:0. Dziewczęta – klasyfikacja końcowa: 1.SP Burkat, 2. SP Uzdowo. W

kategorii chłopców zagrało pięć drużyn. Szkoła Podstawowa w Ruszkowie nie dała szans rywalom, wygrywając wszystkie mecze i tracąc tylko jedną bramkę. Chłopcy – klasyfikacja końcowa: 1. SP Ruszkowo, 2. SP Burkat, 3. SP

Księży Dwór, 4. SP Uzdowo, 5. SP Sławkowo. Gratulacje dla wszystkich zawodników i trenerów – to był fantastyczny turniej pełen emocji i świetnej gry zespołowej.